



Polski kapitalizm

Jaki model gospodarki
realizujemy?



Słowo wstępu

Świat współczesnej gospodarki, to w bardzo dużym uproszczeniu świat kapitalizmu. A skoro ktoś powiedział, że świat nowoczesnych systemów ekonomicznych jest labiryntem pułapek, który jest skomplikowanie prosty, to warto zastanowić się, jaki jest ten nowoczesny kapitalizm?

Przewodnikiem z powodzeniem może być raport Polityki Insight.

Nie ocenia, nie daje doskonałej definicji wszystkiego, bo to niemożliwe. Jak bardzo byśmy nie zaklinali rzeczywistości, żonglowali cyframi czy danymi, ideału nie ma i być nie może. Po prostu na naszych oczach zmieniają się opisy ekonomicznych systemów. Przewidywania przyszłości, które jeszcze wczoraj były uznawane za dogmat, w wielu przypadkach się nie sprawdziły. W teorii, ekonomia jako nauka ścisła, bliska matematyce, powinna dawać konkretne odpowiedzi na postawione pytania. Tymczasem mam wrażenie, że dziś żyjemy w takiej rzeczywistości, gdzie odpowiedzi na te same pytania są sprzeczne i zależą od tego, kto pyta. Autorzy raportu wykorzystując swój „mikroskop do poszukiwania idei” zbadali zidentyfikowane już naukowo modele kapitalizmu i zaproponowali nową ich klasyfikację – znajdując w tym wszystkim miejsce dla Polski. Stawiają tezę, że wyczerpały się koncepcje rozwojowe i ustrojowe, jakie rozwijały się w Polsce po 1989 r.

Jednak raport nie jest jedynie opisem rzeczywistości, ale stara się zaproponować odpowiedź na pytanie: **jaki byłby najlepszy model kapitalizmu dla naszego kraju?**

W profesjonalny sposób pokazuje, z czym warto się mierzyć „dziś”, żeby „jutro” nie było tylko zaskoczeniem i zdziwieniem. Dziś nie wystarczy już bowiem jedynie myśleć i marzyć o lepszym świecie. Trzeba działać, ponieważ unikanie odpowiedzialności bywa dobre na krótką metę i oznacza tylko jedno – odkładanie problemów na później. Jednym ze sposobów ich uniknięcia jest zmiana strategii rozwoju Polski. Raport mówi wprost, że trudno będzie ją zbudować i zrealizować bez dialogu ze wszystkimi stronami: państwem, biznesem i społeczeństwem. Każdy powinien bowiem zrozumieć, że wszystkie decyzje wywołują skutki nie tylko ekonomiczne, prawne lecz także społeczne. Znajdziemy tu potwierdzenie, po raz kolejny, że gospodarki krajów z silnymi instytucjami dialogu społecznego są bardziej konkurencyjne i lepiej dostosowują się do nowych wyzwań globalnej gospodarki, a ich obywatelom żyje się po prostu lepiej. Dobry dialog wymaga więc przestrzegania zasad moralnego, uczciwego i lojalnego postępowania w stosunku do każdego z kim jest prowadzony.

Raport, patrząc w przeszłość, mocno otwiera oczy na przyszłość. Pokazuje, że jak uczy historia, z każdym końcem przychodzi nowy początek. I warto na ten początek być przygotowanym. Oczywiście bez względu na to, ile badań ekonomicznych i socjologicznych byśmy przejrzyli, ile analiz wykonali, przyszłość zawsze będzie nieprzewidywalna. Jednak warto robić wszystko, żeby ją poznać, ponieważ tylko ci, którzy umieją patrzeć dalej niż na najbliższe tygodnie będą przygotowani do tego, żeby odnieść sukces.

Warren Buffett powiedział: „jeśli nie masz pojęcia o diamentach, poznaj jubilera”. Parafrazując to zdanie można stwierdzić tak: jeśli chcesz dowiedzieć się więcej o współczesnym kapitalizmie, poznaj raport Polityki Insight.



MACIEJ WITUCKI

Przewodniczący
Komitetu Dialogu Społecznego
Krajowej Izby Gospodarczej

„Jeśli nie
masz pojęcia
o diamentach,
poznaj jubilera.”

- Warren Buffett



AUTORZY

Piotr Arak

Główny badacz
Polityka Insight
(+48) 22 436 73 17
p.arak@politykainsight.pl



Anna Wójcik

Konsultant
Polityka Insight

WSPÓŁPRACA

Katarzyna Blauth (PI)

Konrad Ciesiołkiewicz (KDS)

Adam Czerniak (PI)

Zbigniew Derdziuk (KDS)

Tomasz Fill (KDS)

REDAKCJA

Marcin Bąba

PROJEKT GRAFICZNY

Ilya Navumenka

Justyna Nowak



Komitet Dialogu Społecznego Krajowej Izby Gospodarczej jest centrum myśli, które ma na celu poprawę jakości życia w Polsce, a w szczególności poprawę wzajemnych relacji między pracodawcami, pracownikami oraz administracją rządową i samorządową. Więcej o KDS na stronie www.dialogkig.pl

Raport powstał w listopadzie i grudniu 2016 r. na zamówienie Komitetu Dialogu Społecznego Krajowej Izby Gospodarczej. Polityka Insight dołożyła wszelkich starań, by był on bezstronny i obiektywny. Wszystkie prawa zastrzeżone.

POLITYKA INSIGHT jest wiodącym centrum analiz polityczno-gospodarczych w Polsce i wydawcą codziennego serwisu, skierowanego do decydentów w polityce, biznesie i dyplomacji. W ramach PI RESEARCH wykonujemy badania ilościowe i jakościowe na zlecenie klientów, przygotowujemy analizy na użytek wewnętrzny, a także briefujemy zarządy firm na temat aktualnej sytuacji polityczno-gospodarczej w Polsce. Więcej na www.research.politykainsight.pl

Spis treści

Kluczowe wnioski	6
Wprowadzenie	8
Jak można klasyfikować gospodarki świata	12
Jak klasyfikować kraje Europy Środkowo-Wschodniej	15
Jaki model kapitalizmu realizuje Polska	17
Kierunki polityki gospodarczej w ocenie obywateli i ekspertów	32
Jakiej polityki gospodarczej chcą obywatele	32
Jakiej Polski chcą eksperci	33
Bibliografia	37

Kluczowe wnioski

Szybki rozwój Polskich w ostatnich 27 latach – obok azjatyckich tygrysów, Irlandii czy Turcji – sprawił, że przestaliśmy zastanawiać się nad modelem docelowym. Politycy zbyt często szafowali hasłami, że Polska będzie „drugą Irlandią”, „drugą Japonią”, bądź „Niemcami Europy Środkowo-Wschodniej”. Polska wymykała się klasyfikowaniu jako jeden z modeli kapitalizmu czy welfarestate. Transformacja już się skończyła, dlatego potrzebujemy bilansu – czy Polska jest państwem liberalnym, czy raczej socjaldemokratycznym, na co wskazuje konstytucja w artykule o społecznej gospodarce rynkowej.

Ekonomiści zdefiniowali i wyróżnili wiele typów kapitalizmów.

Począwszy od podziału na dwie grupy: gospodarki rynkowe oparte na koordynacji (Niemcy, Japonia, Szwajcaria, Holandia, Belgia, Szwecja, Norwegia, Dania, Finlandia i Austria) oraz gospodarki liberalne (Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Australia, Kanada, Nowa Zelandia i Irlandia). Bruno Amable wyróżnił pięć modeli kapitalizmu: rynkowy (kraje anglosaskie), socjaldemokratyczny (Skandynawia), azjatycki (Japonia, Korea Południowa), śródziemnomorski (Europa Południowa) oraz europejski kapitalizm kontynentalny (Europa Zachodnia). Najpoważniejszym wyzwaniem jest przypisanie państw Europy Środkowo-Wschodniej do jednego z powyższych modeli.

Stworzyliśmy Indeks Kapitalizmu dla 33 krajów rozwiniętych.

Indeks szereguje gospodarki od najbardziej socjaldemokratycznej do najbardziej liberalnej na podstawie ośmiu wymiarów. Powstał on na bazie analiz danych Banku Światowego, Międzynarodowego Funduszu Walutowego, Varieties of Democracy, OECD, ILO, World Values Survey, European Values Survey oraz Shanghai Ranking Consultancy. Przeliczyliśmy wyniki dla lat 1995–1999, 2000–2004, 2005–2009, 2010–2014, by porównać różne okresy działania instytucji. Osiem wymiarów, które tworzą indeks to: polityka społeczna, konkurencja, nauka i edukacja, sektor finansowy, rynek pracy, finanse publiczne, polityka i kultura (postawy społeczne).

Polska jest bardziej liberalna niż socjalna. Polska uzyskała 53,2 pkt co sytuuje ją bliżej krajów liberalnych niż socjaldemokratycznych (26 miejsce pod względem socjaldemokratyzmu ogółem). Najbardziej socjaldemokratyczne z naszego regionu są Czechy (13 miejsce) i Słowenia (9). Polska znajduje się w grupie z Turcją, Wielką Brytanią, Kanadą, Japonią, Meksykiem, USA i Koreą – można powiedzieć, że jest umiarkowanie liberalnym krajem. Ostatnia w zestawieniu Korea jest najbardziej liberalnym krajem pod względem mierzonych przez nas wymiarów. Na drugim biegunie są Finlandia, Belgia, Luksemburg, Austria i Szwecja. Zaraz za nimi bardziej umiarkowane socjaldemokratyczne gospodarki Danii i Niemiec. Polska jest jednym z czterech krajów, wśród których Indeks Kapitalizmu obniżył się –

jesteśmy krajem bardziej liberalnym w stosunku do lat 1995–1999. Wartość indeksu spadła o 1,4 pkt, indeks obniżył się także na Węgrzech – 5,4 pkt, Słowacji – 3,3 pkt i na Łotwie – 0,1 pkt.

Najbardziej rozbudowaną politykę społeczną ma Francja.

W naszym indeksie polityki społecznej uzyskała 83,6 pkt na 100. Za nią sytuują się Dania, Austria, Finlandia, Szwecja, Belgia oraz Włochy. Instytucje polityki społecznej są w tych krajach największe pod względem finansowania. Dużą rolę odgrywają wydatki emerytalne, inne świadczenia np. dla bezrobotnych czy rodzin z dziećmi są również wysokie. Pierwsza grupa to najbardziej socjalne (socjaldemokratyczne) państwa. Kolejna to umiarkowani socjaldemokraci, do których zaliczają się Węgry, Grecja, Słowenia, Luksemburg i Nowa Zelandia. W następnej grupie znajdują się Portugalia, Niemcy, Polska, Norwegia, Irlandia, Wielka Brytania, Szwajcaria, Japonia i Hiszpania. To środek rozkładu, w którym na świadczenia społeczne wydaje się stosunkowo dużo z powodu starzejącego się społeczeństwa i realizowania umiarkowanej wersji modelu socjaldemokratycznego. Polskie wydatki na świadczenia społeczne nie są wyższe od przeciętnej, choć stosunkowo dużo wydajemy na emerytury. Najpewniej dzięki programowi 500+ (1,1–1,3 proc. PKB rocznie) Polska awansuje w zestawieniu, ponieważ ma jedną z najbardziej rozbudowanych polityk rodzinnych w Unii Europejskiej. Czwarta grupa to umiarkowani liberałowie – Czechy, Estonia, Słowacja, Łotwa, Australia i Holandia. Najbardziej liberalne kraje z najniższymi wydatkami na politykę społeczną to Kanada, USA, Turcja, Chile, Meksyk i Korea.

Najbardziej konkurencyjna jest Korea. Pod względem konkurencyjności gospodarki – eksportu dóbr wysoko przetworzonych – Polska znajduje się wśród państw umiarkowanie liberalnych. Zajmujemy 25 miejsce pod względem wskaźnika konkurencji z 72,2 pkt – jesteśmy oddaleni od najbardziej niekonkurencyjnej Hiszpanii i Grecji. Najbardziej konkurencyjną gospodarką jest Korea, tuż za nią plasują się Węgry, Meksyk i Japonia; nieco dalej Irlandia, USA i Niemcy.

Najbardziej elitarny system edukacji ma Japonia. Pod względem egalitaryzmu systemu edukacji i jednocześnie przeciętnych wyników badawczych najwyższą notę otrzymały Czechy – 88,6 pkt na 100 możliwych. Na drugim miejscu jest Meksyk, na trzecim Belgia, a na czwartym Włochy. Polska jest na 12 pozycji – bliżej krajów egalitarnych bez spektakularnych wyników w nauce. Po przeciwnym biegunie – mniejszej liczby studentów, niższych wskaźników skolaryzacji i jednocześnie lepszych wyników B+R – są Japonia, Korea, Wielka Brytania i Holandia. Bliżej tak rozumianego liberalizmu w nauce i edukacji są także Norwegia, Luksemburg i Szwecja.

Najbardziej liberalna pod względem wielkości sektora finansowego i oszczędności jest Szwajcaria. Tuż za nią plasują się USA, Chile i Finlandia. Sektor finansowy jest też rozwinięty w Korei, Kanadzie i Australii. Stosunkowo wysoko pod względem „liberalizmu” sektora finansowego są Wielka Brytania, Szwecja i Japonia. Po stronie „socjaldemokratycznego” sektora finansowego – tzn. najmniejszego – są Włochy, Słowacja i Słowenia. Także Irlandia jest w tej kategorii krajem socjaldemokratycznym. Wszystkie kraje Europy Środkowo-Wschodniej znajdują się bliżej socjaldemokratycznej strony zestawienia – Polska jest na miejscu 15.

Najbardziej propracowniczy rynek pracy w Finlandii, Danii i Norwegii. Kraje skandynawskie mają najbardziej socjaldemokratyczne rynki pracy. Wysoko w tym zestawieniu są także Szwajcaria, Holandia, Belgia i Kanada. USA znajdują się w środku stawki na 17 miejscu, podobnie Wielka Brytania – 15 i Niemcy – 16. Polska na tym tle wypada jako kraj bardziej liberalny – zajmuje 22 pozycję, obok Meksyku, Łotwy, Portugalii i Irlandii. Najbardziej liberalne rynki pracy w sensie instytucjonalnym mają Turcja, Grecja, Węgry, Słowacja i Hiszpania, chociaż dzieje się to z różnych powodów. Przykładowo w krajach południa jest niska aktywność zawodowa kobiet i malejące uzwiązkowienie, ale jednocześnie wysoki poziom centralizacji dialogu społecznego.

Liberalny dialog społeczny w Polsce. Polska należy do krajów, w których związki zawodowe – ale również organizacje pracodawców – odgrywają coraz mniejszą rolę. W Polsce występuje niski poziom koordynacji dialogu społecznego – większość kwestii jest uregulowanych w kodeksie pracy i jednocześnie większość sporów toczy się na poziomie zakładu pracy, a nie specjalnych ciał, np. Rady Dialogu Społecznego. W Polsce od 13 do 23 proc. pracowników należy do związków zawodowych i jednocześnie zaledwie jedna piąta pracowników jest zatrudniona w firmach, które są członkami organizacji pracodawców. Na Węgrzech odsetek zrzeszonych firm wynosi 40 proc., przy uzwiązkowieniu ok. 25 proc., w Szwecji – 83 proc. przy członkostwie w związkach na poziomie 44 proc. Pod względem popularności instytucji dialogu społecznego Polska jest bliżej Turcji czy Korei niż Niemiec czy Danii. W tym obszarze jesteśmy notowani nawet poniżej Wielkiej Brytanii – 35 proc. w związkach pracodawców i 25 proc. w związkach zawodowych.

Polska ma liberalny system podatkowy. Socjaldemokratyzm lub liberalizm pod względem zarządzania finansami publicznymi mierzymy wielkością wydatków publicznych w relacji do PKB, progresją podatkową i wielkością klina podatkowego płaconego od przeciętnego wynagrodzenia. Pod tym względem Polska zajmuje pozycję bardziej liberalną niż socjaldemokratyczną – jesteśmy na 26 miejscu razem z Estonią, USA, Japonią, Nową Zelandią i Szwajcarią. Jeszcze bardziej liberalne zasady opodat-

kowania pracy i mniejsze wydatki publiczne są w Meksyku, Korei i Chile. Na biegunie socjaldemokratycznym najdalej wysunięta jest Belgia, ale tuż za nią znajdują się Francja, Finlandia i Włochy. Najbardziej socjaldemokratyczne finanse z krajów Europy Środkowo-Wschodniej mają Słowenia i Węgry – 15 miejsce.

Polska ma bardziej anglosaski niż kontynentalny system polityczny. Kształt systemu gospodarczego danego kraju zależy od czynników politycznych – koalicji i porozumień, które wypracowały ugrupowania rządzące. Liczba partii rządzących czy skład parlamentu w dużej mierze zależy od systemu politycznego i ordynacji wyborczej. Do 2014 r. najbardziej liberalny system wyborczy – najmniej partii, brak koalicji, system większościowy – mają Kanada, Australia, USA i Wielka Brytania. Co ciekawe, do tej grupy państw zaliczają się też Hiszpania, Turcja i Polska, które w latach 2010–2014 miały bardzo stabilne władze, niewiele ugrupowań w parlamentach i małe koalicje rządzące.

Kultura przedsiębiorczości w Danii, Wielkiej Brytanii i Norwegii. Dania to kraj przedsiębiorców i osób, które pozytywnie patrzą na zaangażowanie sektora prywatnego. W Wielkiej Brytanii, Norwegii, Włoszech (kraj mikroprzedsiębiorców), Słowenii i Japonii również dominuje wiara w wyższość własności prywatnej nad państwową. Polska zajmuje pod tym względem 10 miejsce – jest bliżej kultury socjaldemokratycznej z istotniejszą rolą wielkich korporacji, spółek skarbu państwa i aktywnej polityki gospodarczej rządu. 40 proc. Polaków uważa, że państwowa własność przedsiębiorstw jest lepsza od prywatnej, odmiennego zdania jest 27 proc. Podobnie do Polaków rynek oceniają Czesi. Najbardziej liberalni z dawnego bloku wschodniego są Słowacy i Łotysze.

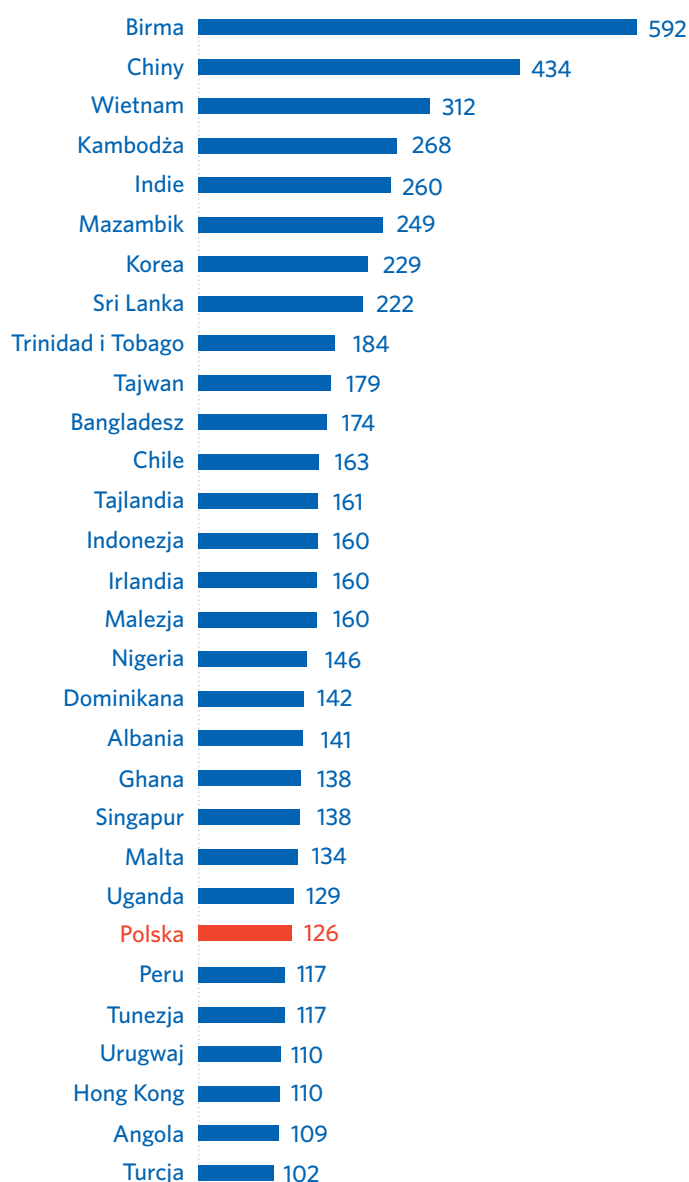
Kluczowe punkty charakteryzujące polski kapitalizm:

- Duża liczba spółek skarbu państwa, co stawia Polskę wśród jednych z najbardziej etatystycznych krajów rozwiniętych
- Duża waga inwestycji zagranicznych
- Relatywnie mniejsza wielkość firm (mikrofirmy)
- Egalitaryzm edukacji, przy stosunkowo niskich wynikach nauki
- Niski poziom uzwiązkowienia
- Duża rola instytucji publicznych w zatrudnieniu (w ochronie zdrowia, szkolnictwie i agencjach publicznych)
- Dość liberalne zasady opodatkowania pracy
- Etatystyczne postawy społeczeństwa wobec roli państwa
- System wyborczy, który premiuje większe partie i ogranicza rolę mniejszych ugrupowań
- Niewielka skłonność do ryzyka i przywiązanie do hierarchii, normy postępowania tłumiące innowacyjność.

Wprowadzenie

WYKRES 1. 30 KRAJÓW ŚWIATA Z NAJWIĘKSZYM WZROSTEM PKB PER CAPITA (GEARY KHAMIS USD 1990 WEDŁUG PSN) W LATACH 1989–2016 (PROC.)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Total Economy Database.



Co po 1989 r.

Po roku 89. na półkach rodzimych sklepów pojawiły się nowe produkty. Społeczeństwo spragnione dostępu do towarów masowo chodziło do wielkich centrów handlowych. Politycy chcieli stworzyć nowy, lepszy świat dla kolejnych pokoleń, a zysk i obroty firm stały się najważniejszymi wartościami. Politycy wybrani do Sejmu w pierwszych, częściowo wolnych wyborach chcieli wprowadzić gospodarkę wolnorynkową, ale nie wiedzieli, jaki model powinna ona przyjąć.

Od 1987 r. w Polsce dokonywała się reforma ustroju socjalistycznego, powstawała komercyjna bankowość i zakładano firmy, a uwolnienie kursu złotówki i prywatyzacja przypieczętowały te procesy. W 1989 r. szefem Ministerstwa Finansów został Leszek Balcerowicz, m. in. dlatego że zajmował się badaniami porównawczymi systemów ekonomicznych.

Jednocześnie program NSZZ „Solidarność” z października 1981 r.¹ wymykał się próbom jednoznacznego określenia politycznego – czerpał z nurtów socjaldemokratycznych, narodowych, chrześcijańsko–demokratycznych i nauczania społecznego Jana Pawła II. Czytając statut „Solidarności” można odnieść wrażenie, że autorom chodziło o stworzenie państwa podobnego do skandynawskich państw dobrobytu. Nie był to jednak kierunek reform obrany w latach 90. Wtedy zdecydowano się podążać inną ścieżką, która przede wszystkim miała zapewnić szybki i wysoki wzrost gospodarczy, a także spełnienie warunków członkostwa w NATO i Unii Europejskiej.

Dzięki temu Polska była jednym z najszybciej rozwijających się krajów świata po 1989 r. W latach 1989–2016 PKB per capita² wzrósł w Polsce o 126 proc., dla porównania w Rosji – o 13 proc., na Węgrzech – o 38 proc., w Czechach o 53 proc., na Łotwie – o 67 proc., Litwie – o 70 proc., Estonii – o 98 proc. Polskę wyprzedzała m.in. Albania, która odnotowała wzrost o 141 proc. Na czele rankingu była wychodząca z wojen i biedy Birma – wzrost o 592 proc. oraz Chiny – o 434 proc., Wietnam – o 312 proc. czy Kambodża – o 268 proc. (**patrz WYKRES 1**)

¹ NSZZ „Solidarność”. (1981).

² Licząc według parytetu siły nabywczej w dolarach Gearygo Khamisa z 1990 r.

Szybki rozwój Polski – obok azjatyckich tygrysów, Irlandii czy Turcji – sprawił, że przestaliśmy się zastanawiać nad modelem docelowym. Politycy często szafowali hasłami, że Polska będzie „drugą Irlandią”, „drugą Japonią” czy „Niemcami Europy Środkowo-Wschodniej”. Polska często wymykała się klasyfikowaniu jako jeden z modeli kapitalizmu czy *welfarestate*. Jeszcze trudniej porównuje się gospodarki krajów autorytarnych czy gospodarki oligarchicznego kapitalizmu, których instytucje działają inaczej niż w państwach OECD.

W 2016 r. wicepremier i minister rozwoju Mateusz Morawiecki ogłosił nowy plan rozwoju Polski – strategię odpowiedzialnego rozwoju³, która ma być kolejnym wielkim projektem po transformacji. Podobne opinie wygłaszał wcześniej premier Donald Tusk – mówił, że „transformacja się skończyła, czas na modernizację”⁴.

W naszym raporcie pokazujemy, jak Polska wypada na tle innych krajów kapitalistycznych w wybranych przez nas wymiarach, które powstały w wyniku przeglądu literatury ekonomicznej oraz dyskusji z przedstawicielami Komitetu Dialogu Społecznego Krajowej Izby Gospodarczej.

Społeczna gospodarka rynkowa

Rozwój gospodarczy wymaga akceptacji kierunku polityki gospodarczej przez wszystkich partnerów społecznych, nieustannego poszukiwania kompromisu, solidarności jako przeciwwagi dla grupowego egoizmu oraz sprawiedliwości społecznej. Społeczna gospodarka rynkowa opiera się na niemieckim modelu, który wywodzi się z chadeckiej tradycji uporządkowanego liberalizmu (ordoliberalizmu).

Społeczna gospodarka rynkowa jako podstawa ustrojowa (art. 20 konstytucji Polski), dopuszcza „korygowanie praw rynku przez państwo w celu uzyskania określonych potrzeb społecznych”⁵. Trybunał Konstytucyjny często powołuje się na tę zasadę ustrojową – od 1997 r. sformułowanie „społeczna gospodarka rynkowa” pojawiło się w 107 orzeczeniach. Do tego terminu dużą wagę przywiązuje także obecny prezydent Andrzej Duda⁶.

Społeczna gospodarka rynkowa jest też modelem ładu gospodarczego Unii Europejskiej: „działa na rzecz trwałego rozwoju Europy, którego podstawą jest zrównoważony wzrost gospodarczy oraz stabilność cen, społeczna gospodarka rynkowa o wysokiej konkurencyjności zmierzająca do pełnego zatrudnienia i postępu społecznego oraz wysoki poziom ochrony i poprawy jakości środowiska naturalnego” – art. 3 Traktatu o Unii Europejskiej.

Co oznacza termin „społeczny” w konstytucji Polski? Użycie tego kwantyfikatora wyklucza wprowadzenie „czysto liberalnego pojmowania ustroju

gospodarczego, które odrzucało jakąkolwiek ingerencję państwa w funkcjonowanie mechanizmów rynkowych i oparte było na maksymalizowaniu własnych korzyści przez pracodawcę”⁷.

Definicje kapitalizmu

Pojęcie kapitalizmu jest używane na wiele różnych sposobów i ewoluuje wraz ze zmianami w praktyce gospodarczej. Henri Pirenne definiował kapitalizm jako „tendencję do stabilnej akumulacji bogactwa”⁸. Definicja ta jest równie prawdziwa, co ogólnikowa i nie wskazuje na specyfikę kapitalistycznego ustroju społeczno-gospodarczego. Michel Albert⁹ pisał, że kapitalizm jest „wieloraki, złożony jak życie” i jest praktyką, a nie ideologią. Kapitalizm można też dzielić na okresy: wczesny kapitalizm, kapitalizm szczytowy (okres rewolucji przemysłowej) oraz późny kapitalizm – po pierwszej wojnie światowej. Ha-Joon Chang w książce „23 Things They Don’t Tell You About Capitalism”¹⁰ proponuje, by kapitalizmem nazywać system opierający się na prywatnej własności środków produkcji, ale dopuszczający istnienie własności publicznej (państwowej, komunalnej i innej), i dążeniu do zysku, jako głównym motorze działalności gospodarczej.

W latach dziewięćdziesiątych XX w. dominowało podejście zaproponowane przez byłego szefa GE Jacka Welcha (nazywane później „kapitalizmem Jacka Welcha”), w którym głównym celem działalności przedsiębiorstw jest wzrost wartości dla właścicieli (akcjonariuszy). Oczywiście kryterium to nie musi być sprzeczne z definicjami proponowanymi przez Chang, ale jak dowodzi mikrokryzys na giełdzie z początku XXI w. (*dot-com bubble*), brak zysku nie musi oznaczać braku wzrost wartości przedsiębiorstwa, a tym samym realizacji celu akcjonariuszy.

Wraz z początkiem obecnego kryzysu kwestia zysku jako podstawowego motywu działalności gospodarczej dodatkowo się skomplikowała. Wielu ekonomistów¹¹ i etyków¹² jako jedną z pośrednich przyczyn obecnych problemów gospodarczych wymienia koncentrację zarządów na maksymalizacji krótkookresowego zysku i wzroście wartości akcji. Dążenie do zysku jest jednocześnie oskarżane o doprowadzenie do najgłębszego kryzysu gospodarek kapitalistycznych po II wojnie światowej. Mogłoby to wskazywać, że w mechanizm gospodarek kapitalistycznych wbudowany jest „gen autodestrukcji”.

Próbą poradzenia sobie z tą sprzecznością jest przededefiniowanie celów działalności gospodarczej i odejście od zysku jako głównego motywu działalności gospodarczej. Teoretycy i praktycy coraz częściej wskazują interesariuszy (*stakeholders*) –

7 Kosikowski, C. (2005); Biernat, S. (2013).

8 Pirenne, H. (1914).

9 Albert, M. (1994).

10 Chang, H.-J. (2013).

11 Stiglitz, J. (2010).

12 Sandel, M. (2013).

3 Ministerstwo Rozwoju. (2016).

4 Zespół Doradców Strategicznych PRM. (2008).

5 Kiczka, K. (2014).

6 GazetaPrawna.pl (2016).

WYKRES 2. MIEJSCE POLSKI W RANKINGU DOING BUSINESS W 2016 R.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Banku Światowego.



klientów, pracowników czy nawet całe społeczeństwo jako grupę podmiotów, których użyteczność należy maksymalizować. Dodatkowo motywów działalności gospodarczej upatruje się w pasji, chęci tworzenia czegoś nowego czy zaspokojenia ambicji.

Takie podejście do kapitalizmu jest bliskie nauczaniu społecznego Kościoła, w którym główną rolę odgrywa encyklika „Centessimus annus”. Jan Paweł II¹³ ukazuje w niej dwie wersje współczesnego kapitalizmu. Pozytywną, w której wolny rynek może być miejscem chrześcijańskiego zaangażowania i świadectwa, oraz negatywną, w której absolutyzuje się wolność ekonomiczną, a życie gospodarcze odrywa się od moralności. Papież podkreśla zagrożenia dzikiego, pierwotnego kapitalizmu – nastawienie na maksymalizację zysku, absolutyzację praw ekonomii oraz wolności ekonomicznej, wyzysk pracowników.

Zysk jest środkiem, a nie celem, co skłania nas do **zdefiniowania kapitalizmu jako systemu opierającego się na prywatnej własności środków produkcji, czyli dopuszczającego istnienie własności publicznej – państwowej, komunalnej i innej, i dążeniu do zysku, jako głównym motorem działalności gospodarczej, który służy realizacji celów i zamierzeń właścicieli oraz interesariuszy przedsiębiorstw.**

13 Jan Paweł II (1991).

Gdzie dziś jest Polska?

Dyskusje o kierunku zmian gospodarczych, prowadzone w Polsce i innych krajach postso-cjalistycznych na początku transformacji, były naiwne. Dominował pogląd o wyidealizowanej ścieżce transformacji, która miała prowadzić do kapitalizmu – nazywanego wówczas „gospodarką rynkową”. Bez rozmów o istocie kapitalizmu i jego kluczowych elementach stworzono w Polsce specyficzną odmianę (model) kapitalizmu, z jej wszystkimi zaletami i wadami¹⁴. W kolejnych latach zamiast na dyskusji o kształcie instytucji, skupiliśmy się na efektywności systemu prawnogospodarczego¹⁵. Celem był awans w rankingu łatwości prowadzenia biznesu, przygotowywanym przez Bank Światowy.

W ostatniej edycji tego badania z 2016 r.¹⁶, Polska zajęła 24 miejsce i uzyskała 77,81 pkt (na 100 możliwych), awansując o jedną pozycję względem roku ubiegłego. To najlepszy wynik od 2004 r. – odkąd Bank Światowy prowadzi ranking. W klasyfikacji generalnej Polska wyprzedziła Portugalię, w 2015 r. przeskoczyła w rankingu Holandię, Szwajcarię i Francję. Od 2010 r. Polska najlepiej wypada w kategoriach otwartości na handel zagraniczny, finansowania i ogłaszania upadłości firm. Najgorzej jest z czasem potrzebnym na zakładanie spółki i egzekwowaniem umów przed sądami (patrz WYKRES 2).

Czy kapitalizm i demokracja są nierozzerwalnie związane?

Według rankingu wolności gospodarczej konserwatywnego think-tanku Heritage Foundation¹⁷ Polska należy do gospodarek „umiarkowanie wolnych” – jest na 39 miejscu. Pierwszy jest Hong Kong, drugi Singapur, a trzecia Nowa Zelandia, USA są dopiero na 11 pozycji, a ostatnia jest Korea Północna (178 miejsce). W 2016 r. w Europie zwy-

14 Maszczyk, P. (2015).

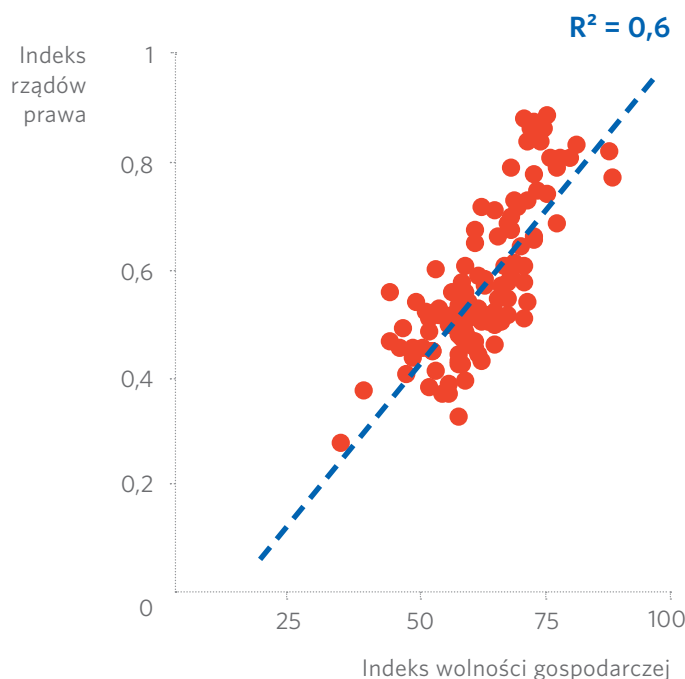
15 Warto dodać, że zmieniło się także postrzeganie docelowego modelu gospodarczego przez czołowe organizacje międzynarodowe, np. Międzynarodowy Fundusz Walutowy. Szczególnie głośna była publikacja autorstwa Jonathana D. Ostry’ego, Prakasha Loungani’ego i Davide’a Furceriego. Trzej ekonomiści MFW nakreślili krytyczną ocenę koncepcji, która od początku lat 80. była dogmatem światowej ekonomii i użyli języka dotychczas zarezerwowanego dla lewicowych analityków. Napisali o „agendzie neoliberalnej”, „deregulacji” i „prywatyzacji”, które nie zawsze niosły za sobą większą efektywność gospodarczą. Por. Ostry, J.D., Loungani, P. & Furceri, D. (2016).

16 World Bank. (2016).

17 Każdemu państwu przyznawana jest punktacja według 50 niezależnych zmiennych podzielonych na 10 kategorii wpływających na wolność gospodarczą: polityka handlowa, obciążenia podatkowe, interwencje rządu w gospodarce, polityka monetarna, przepływ kapitału i inwestycje zagraniczne, bankowość i finanse, płace i ceny, prawa własności, regulacje prawne, aktywność czarnego rynku.

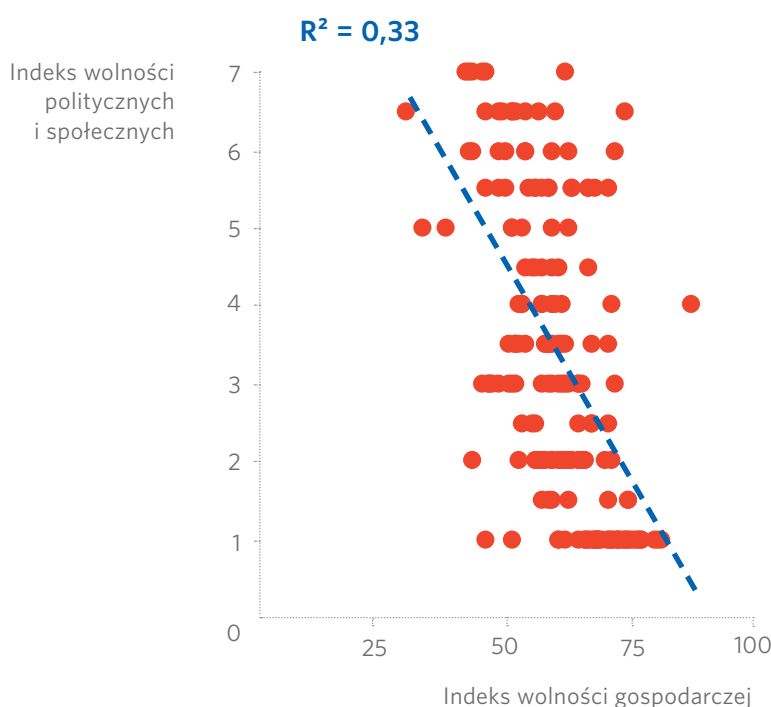
WYKRES 3. ZALEŻNOŚĆ MIĘDZY INDEKSEM WOLNOŚCI GOSPODARCZEJ HERITAGE FOUNDATION I INDEKSEM RZĄDÓW PRAWA BANKU ŚWIATOWEGO W 2016 R.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Heritage Foundation i Banku Światowego.



WYKRES 4. ZALEŻNOŚĆ MIĘDZY INDEKSEM WOLNOŚCI GOSPODARCZEJ HERITAGE FOUNDATION I INDEKSEM WOLNOŚCI POLITYCZNYCH I SPOŁECZNYCH FREEDOM HOUSE W 2016 R.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Heritage Foundation i Freedom House.



ciężyla Szwajcaria (czwarte miejsce), a najgorsza była Ukraina (162). Najlepszy wynik spośród krajów unijnych ma Irlandia (ósmie miejsce), najgorszy Grecja (138). Polska awansuje w zestawieniu – w 2007 r. zajmowała 86. pozycję i była uznana za kraj „w zasadzie bez wolności”.

Leszek Balcerowicz argumentuje, że bez kapitalizmu nie ma demokracji¹⁸, ale wielu zwolenników tego systemu gospodarczego opowiada się np. za systemem monarchicznym lub autorytarnym¹⁹. Z perspektywy liberalnego utilitaryzmu można argumentować, że demokracja i kapitalizm to dwa ustroje które idą ze sobą w parze – w obu „większość” ma głos, wybiera najpopularniejsze produkty i usługi, a popularność przekłada się na pieniądze, czyli rozwój. Z drugiej strony demokracja może ograniczać rozporządzanie własnym majątkiem i w imię dobra ogółu wprowadzać prawa, które naruszają wolność. Konflikt tych wartości jest jednak wpisany w nasze życie, natomiast jak dowodzą Daron Acemoglu i James A. Robinson w książce „Why Nations Fail: The Origins of Power, Prosperity and Poverty” tylko inkluzywne instytucje publiczne zwiększają szanse na rozwój firm i sprzyjają innowacjom²⁰. Demokracja jest efektywniejsza w dążeniu do maksymalizacji zysku i realizacji woli interesariuszy niż inne systemy polityczne.

Różnice między reżimami politycznymi widać w wynikach analiz przedstawionych na **WYKRESACH 3 i 4**. Zależność między rządami prawa, które kwantyfikuje World Justice Project Banku Światowego, a wolnością gospodarczą jest stosunkowo silna. Zależność między wolnością obywatelską a wolnością gospodarczą nie jest już tak silna. Powyższe korelacje wskazują, że system polityczny winien być elementem analiz o kapitalizmie, ale nie ich główną składową.

18 PAP. (2014).

19 Korwin-Mikke, J. (2016).

20 Acemoglu, D., Robinson, J. (2012).

Jak można klasyfikować gospodarki świata

Klasyfikowanie jest polityczne i zawsze jest uproszczeniem, bo jeden kraj uznajemy za liberalny, inny za socjaldemokratyczny.

W opracowaniu „Governance by Indicators: Global Power Through Classification and Rankings”²¹ prawnicy, ekonomiści, politolodzy i socjologowie dowodzą, że zarządzanie przez wskaźniki i rankingi to technologia rządzenia zyskująca na popularności. W rezultacie podczas codziennego przeglądu prasy trafiamy na informacje o krajach bardziej i mniej szczęśliwych, lepiej lub gorzej rządzonych, czempionach innowacji albo ciągnących się na szarym końcu przegranych globalizacji.

Bank Światowy w swoich wpływowych rankingach klasyfikuje 189 państw pod względem danych statystycznych zbieranych w państwach narodowych, dlatego wymiennie stosuje pojęcie państwa (state) i gospodarki (economy)²². Myślenie o gospodarce czy innym obszarze ludzkiej aktywności w kategorii państwa narodowego jest konsekwencją pewnej filozofii politycznej – podobnie jak porównywanie metropolii, regionów czy sumowanie wyników państw Unii Europejskiej podczas imprez sportowych. Chociaż badacze kapitalizmu wyróżniają niekiedy podtypy kapitalizmów w państwach narodowych, np. w północnych i południowych Włoszech, zdecydowanie częściej grupują państwa w większe obszary²³, łącząc geopolitykę z kwestiami kulturowymi. Prowadzi to do wyróżnienia kręgu anglosaskiego, kontynentalnego, śródziemnomorskiego, skandynawskiego czy środkowo- i wschodnioeuropejskiego.

Od lat 60. XX w. zainteresowaniem badaczy cieszą się diachroniczne porównania modeli kapitalizmu. W 1965 r. Andrew Shonfield²⁴ opublikował analizę instytucjonalną gospodarek Europy Zachodniej, Stanów Zjednoczonych i Japonii, w której przyglądał się wzajemnym powiązaniom m.in. gałęzi państwa, banków i giełdy oraz ich roli w kreowaniu innowacji. Interesowało go, w jaki sposób kontekst polityczny, społeczny czy kulturowy wpływa na model gospodarczy i relacje między jego elementami. Współczesnymi kontynuatorami tego podejścia są David Hall i Peter Soskice, którzy w 2001 r. opublikowali „Varieties of Capitalism. The Institutional Advantages of Comparative Advantage”²⁵ – pozycję kluczową dla nurtu badawczego, który zajmuje się odmianami kapitalizmu (*varieties of capitalism*, VoC).

Modele dychotomiczne: Albert, Hall i Soskice

Geoffrey C. Bowker i Susan Leigh Star wyróżniają trzy elementy idealnej klasyfikacji: zastosowanie konsekwentnych zasad podziału, wybór wzajemnie wykluczających się kategorii oraz kompletność systemu²⁶. Zaznaczają przy tym, że w praktyce taka klasyfikacja jest niespotykana. Teoretycy ustrojów gospodarczych częściej niż klasyfikacji dokonują typologii, posługują się dychotomiami – przyjmują jeden z modeli za wzorcowy i szukają dla niego kontrastu.

Na początku lat 90. Michel Albert w pracy „Capitalisme Contre Capitalisme”²⁷ wyróżnił model anglosaski i reński. W pierwszym funkcjonuje Wielka Brytania i Stany Zjednoczone, w drugim – Niemcy, Holandia, Szwajcaria i część Francji, ale również Japonia i Skandynawia.

Najbardziej ambitny model dualistyczny zawdzięczamy Davidowi Hallowi oraz Peterowi Soskice, którzy wyróżnili model liberalnej gospodarki rynkowej (*liberal market economy*, LME) i skoordynowanej gospodarki rynkowej (*coordinated market economy*, CME). LME charakteryzują neoliberalne polityki publiczne, stawianie na radykalną innowację, nowe sektory przemysłu oraz geograficzna koncentracja w krajach anglosaskich – Australii, Kanadzie, Irlandii, Nowej Zelandii, Wielkiej Brytanii i przede wszystkim w USA. W przypadku CME ważniejszą rolę niż samoregulujący się rynek odgrywają instytucje społeczne i polityczne – koronnym przykładem są Niemcy. Państwa o gospodarce skoordynowanej

21 Davis, K. (2012).

22 World Bank. (2016).

23 Crouch, C. (2005).

24 Shonfield, A., Shonfield, A. (1965).

25 Hall, P. A., Soskice, D. (red.). (2001).

26 Bowker, G. C., Star, S. L. (2000).

27 Michel, A. (1994).

są socjaldemokratyczne, z niższą innowacyjnością, upadającymi sektorami gospodarki i nieanglojęzyczne²⁸.

W swojej analizie instytucjonalnej Hall i Soskice wychodzą od badania przedsiębiorstwa. Patrzą na relację firmy z otoczeniem i interesariuszami. W gospodarce liberalnej firmy koordynują swoją działalność za pomocą rynków i relacji kontraktowych, operując zgodnie z logiką ekonomii neoklasycznej (USA). W gospodarce koordynowanej istotną rolę odgrywają nierynkowe metody sterowania, np. planowanie gospodarcze rządu, inwestycje publiczne, porozumienia zbiorowe (Niemcy, Japonia, Szwajcaria, kraje skandynawskie).

A może kapitalizmów nie da się klasyfikować?

Wpływowa typologia Halla i Soskice przyczyniła się do rozwoju nurtu porównawczej ekonomii politycznej *varieties of capitalism* (VoC). Opisywanie różnorodności ustrojów gospodarczych za pomocą typów idealnych spotkało się jednak z falą krytyki. Brytyjski socjolog Bob Jessop zauważył, że badacze opisują zróżnicowanie kapitalizmu posługując się kategoriami mutacji (*varieties*, VoC) i różnorodności (*diversity*, DoC)²⁹.

Jessop krytykuje podstawowe założenie metodologiczne VoC, czyli posługiwanie się modelami idealnymi. Zauważa, że VoC zmusza badaczy do nadmiernych uogólnień lub określania większości realnie funkcjonujących gospodarek jako hybryd. Ta hybrydalność odnosi się często do poszczególnych sektorów – gospodarki bywają liberalne w jednych, a interwencyonistyczne w innych sektorach. Krzysztof Jasiewicz jako przykład podaje Stany Zjednoczone, które są liberalne w obszarze finansów a interwencyonistyczne w obszarze innowacji³⁰. Innym zarzutem wobec VoC jest rozpatrywanie gospodarek w długim trwaniu (*longue durée*), co utrudnia ocenę dynamiki gospodarek narodowych, na które wpływa globalizacja czy europeizacja.

Ponadto warto mieć na uwadze analizę systemów–światów Immanuela Wallersteina, w której państwa narodowe są połączone w system w hierarchiczny sposób³¹. Odzwierciedla to chociażby analiza międzynarodowego systemu finansowego, który w niejednorodny sposób wpływa na gospodarki świata³².

Wreszcie instytucjonalna analiza przedsiębiorstw ograniczona do systemu państwa narodowego nie odpowiada realiom funkcjonowania ponadnarodowych korporacji, których instytucjonalne możliwości i ograniczenia nie są jednoznacznie przypisane do terytorialnego umiejscowienia filii³³.

Przy tworzeniu klasyfikacji badaczami kierują mniej lub bardziej uświadomione ideologiczne sympatie. Należy jednak pamiętać, że opisywane typy ustrojów gospodarczych przynoszą

sukces przy zróżnicowanych w czasie warunkach. Nie można jednoznacznie ocenić, który model jest najlepszy, ponieważ dane empiryczne wskazują, że przynoszą one różne efekty w odmiennych epokach i kontekstach.

Poza dychotomię

By przekroczyć dualizm krajów anglosaskich i Niemiec badacze VoC do modelu Halla i Soskice dodają kolejne obszary geokulturowe. Vivien Schmidt wybrała trop frankofoński. Wyróżniła trzy modele europejskiego kapitalizmu: rynkowy (bliski LME), koordynowany (bliski CME) oraz państwowy (państwo interwencyonistyczne typu francuskiego)³⁴. Gosta Esping-Andersen na początku lat 90. XX w. wyróżnił funkcję państwa opiekuńczego i w swoim modelu szczególne miejsce poświęcił Skandynawii³⁵. Z kolei Oscar Molina i Martin Rhodes skupili się na pozycji związków zawodowych i na tej podstawie wyróżnili model mieszany dla krajów śródziemnomorskich, w których organizacje pracowników mają silniejszą pozycję niż w modelu liberalnym, ale są zdecydowanie bardziej rozdrobnione niż w Niemczech czy Szwecji³⁶.

Najbardziej wyrafinowane wyjście poza model dychotomiczny zaproponował w 2004 r. francuski ekonomista Bruno Amable. Wyróżnił pięć modeli kapitalizmu: gospodarki rynkowej (kraje anglosaskie), socjaldemokratyczny (Skandynawia), azjatycki (Japonia, Korea Południowa), śródziemnomorski (Europa Południowa) oraz europejski kapitalizm kontynentalny (Europa Zachodnia). Ten ostatni model rozbił później na Holandię i Szwajcarię oraz Austrię, Belgię, Francję i Niemcy³⁷. Amable ocenił, że analiza Halla i Soskice nadmiernie koncentruje się na koordynacji rynku oraz stawia w centrum przedsiębiorstwo, pomijając inne instytucje. Dlatego Amable bada podobieństwa i różnice w różnych obszarach: sektor finansowy i kulturę korporacyjną, rynek pracy, zabezpieczenie socjalne, edukację oraz ich wpływ na wyodrębnianie się naukowych, technicznych i gospodarczych specjalizacji w krajach danego modelu.

Model gospodarki rynkowej cechuje większa konkurencja i elastyczność zatrudnienia, bogata oferta instrumentów finansowych i słabe państwo opiekuńcze. Model socjaldemokratyczny charakteryzuje się ochroną zatrudnienia i socjalną, solidaryzmem społecznym, negocjacjami między partnerami społecznymi. Europejski i śródziemnomorski model kontynentalny mają w porównaniu do socjaldemokratycznego większą ochronę zatrudnienia i mniej rozbudowane państwo opiekuńcze. W modelu śródziemnomorskim konkurencja na rynkach i instrumenty finansowe są mniej rozbudowane, a stosunkowo niskie wykształcenie i umiejętności pracowników nie pozwalają na radykalny wzrost pensji. Model azjatycki opiera się na współpracy dużych przedsiębiorstw z państwem i scentralizowanym systemem finansowym. Występuje w nim silna ochrona zatrudnienia w korporacjach, niskie zabezpieczenie socjalne i niewielka oferta instrumentów finansowych.

Zaletą podejścia Amable'a jest przekrojowa analiza danych dotyczących rynków przemysłowych, rynku pracy, rynków kapitałowych i poziomu ochrony socjalnej w państwach OECD. Waga czynników społecznych i kulturowych w analizie modeli ustrojów gospodarczych Amable'a przywodzi na myśl o dekadę

28 Krytyka oceny innowacyjności państw w LME i CME: podstawę krytyki potencjału innowacyjności w modelu LME i CME stanowi kryterium językowe, według którego Nowa Zelandia okazuje się bardziej radykalna pod względem innowacyjności niż Niemcy lub Szwajcaria. Spośród 18 badanych krajów, 6 przodujących w rankingu to kraje anglojęzyczne z systemem prawnym *common law*. Po pierwsze, dominacja języka angielskiego w świecie zglobalizowanej nauki i badań wpływa na liczbę cytowań po angielsku. Po drugie, w systemie *common law* rejestruje się więcej patentów niż w systemach prawnych Europy kontynentalnej. Po trzecie, badacze przypisują nadmierną wagę nowościom w branży nowych technologii i w nieadekwatny sposób oceniają innowacyjne rozwiązania w tradycyjnych gałęziach przemysłu (por. Crouch, C. (2005), wyd. cyt., s. 442.).

29 Jessop, B. (2011).

30 Jasiecki, K. (2015).

31 Wallerstein, E. (2007).

32 Clark, W. R. (2009).

33 Beyer, J. (2001).

34 Schmidt, V. A. (2002).

35 Esping-Andersen, G. (2013).

36 Molina, O., & Rhodes, R. (2005).

37 Amable, B. (2003).

Według
Globalnego Indeksu
Konkurencyjności
Polska jest krajem
w fazie przejściowej

wcześniejszą typologię Charlesa Hampden-Turnera i Alfonsa Trompenaarsa³⁸, w której wyróżniono modele zachowań charakterystycznych dla Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Szwecji, Francji, Japonii, Holandii oraz Niemiec. Kultura to zespół wyobrażeń, przekonań, według których operują przedsiębiorcy, pracownicy najemni i konsumenci. Hampden-Turner i Trompenaars stworzyli podwaliny pod zarządzanie międzykulturowe, które było badane także w modelu GLOBE (*Global Leadership and Organizational Behavior Effectiveness*) stworzonym w 1991 r. pod kierunkiem Roberta J. House'a³⁹; oraz przez Geerta Hofstede⁴⁰ w jego badaniach.

Modele jako fazy rozwoju

Jeszcze innym podejściem do problematyki kapitalizmu jest potraktowanie różnych jego modeli jako kolejnych faz rozwoju. Istotą dobrze rozwiniętej gospodarki kapitalistycznej jest dobrobyt obywateli mierzony m.in. poziomem PKB *per capita*. Każdej z faz rozwoju towarzyszy większa skuteczność wykorzystania czynników, które tworzą bogactwo. Im lepiej państwo je wykorzystuje, tym bardziej konkurencyjna jest jego gospodarka, dzięki czemu wkracza w kolejne fazy rozwoju.

Według Xaviera Sala-i-Martina⁴¹ czynniki, które sprzyjają wzrostowi PKB to m.in.: wydajność gospodarki (charakterystyczna dla krajów z PKB *per capita* w przedziale 3–9 tys. dol.) i innowacyjność (dla krajów z PKB *per capita* powyżej 17 tys. dol.). Konkurencyjność jest zbiorem czynników, które określają poziom efektywności i poziom bogactwa.

Zgodnie z tą filozofia, został stworzony indeks konkurencyjności GCI (*Growth Global Competitiveness Index*). Uwzględnia on szereg wzajemnie uzupełniających się pojęć, których celem jest mierzenie konkurencyjności. Badane są trzy obszary: jakość otoczenia makroekonomicznego, standardy instytucji publicznych oraz poziom rozwoju technologicznego⁴².

38 Hampden-Turner, C., & Trompenaars, A. (1993).

39 Por. House, R.J., Hanges, P.J., Javidan, M., Dorfman, P.W. (2003).

40 Por. Hofstede, G. (2001).

41 Barro, R., Sala-i-Martin, X. (2003).

42 World Economic Forum. (2016).

KRAJE WEDŁUG FAZ ROZWOJU (EUROPEJSKIE I POSTSOWIECKIE)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie
World Economic Forum (2016).



Jak klasyfikować kraje Europy Środkowo-Wschodniej

Zależna gospodarka rynkowa

Perspektywa VoC była rozwijana, by porównywać gospodarki krajów Europy Zachodniej, USA i Japonii. Dyskusję o konieczności włączenia państw Europy Środkowo-Wschodniej do perspektywy instytucjonalnej różnorodności kapitalizmu zainicjowali Andreas Nölke i Arjan Vliegenthart. Obok liberalnej gospodarki rynkowej (LMES) i koordynowanej gospodarki rynkowej (CMES) wyróżnili zależną gospodarkę rynkową (*dependent market economy*, DME)¹. Charakteryzuje ją pierwszorzędne znaczenie kapitału zagranicznego dla kształtowania modelu społeczno-gospodarczego oraz występowanie na obszarze posocjalistycznej Europy Środkowo-Wschodniej.

Kraje DME (Polska, Czechy, Słowacja, Węgry) na tle szerzej rozpatrywanego regionu charakteryzują się produkcją złożonych trwałych dóbr konsumpcyjnych, wykwalifikowaną i tanią siłą roboczą, transferem innowacji technologicznych w obrębie ponadnarodowych przedsiębiorstw oraz dopływem kapitału dzięki bezpośrednim inwestycjom zagranicznym. W państwach DME źródłem kapitału są przede wszystkim inwestycje zagraniczne, a nie rynki giełdowe (w krajach LMES) czy kredyt z banków narodowych (w CMES). W kluczowych gałęziach przemysłu (motoryzacja, produkcja przemysłowa, elektronika) i sektorach usług finansowych i bankowym dominuje własność zagraniczna.

Specyficzna jest również struktura zarządzania przedsiębiorstwami („folwarczna”) – kluczowe decyzje zapadają na linii kadra zarządzająca w kraju – główna siedziba firmy w państwach bardziej rozwiniętych. Poziom uzwiązkowienia pracowników jest niski, układy grupowe zawierane są w obrębie przedsiębiorstw. Relatywnie niski poziom nakładu na badania i rozwój wpływa na niewielką innowacyjność.

Europa Środkowo-Wschodnia i jej kapitalizm

Badacze podkreślają, że Europę Środkowo-Wschodnią łączy wspólnota doświadczeń oraz wewnętrznych i zewnętrznych uwarunkowań.

Po pierwsze, długie trwanie dwutorowego rozwoju gospodarczego po dwóch stronach Łaby – po zachodniej rozwijała się gospodarka kapitalistyczna, po wschodniej – ekstensywna gospodarka folwarczno-pańszczyźniana. Kolejne wspólne doświadczenia to: systemy gospodarki centralnie planowanej i prawa socjalistycznego. Ponadto kraje Europy Środkowo-Wschodniej poniosły koszty transformacji – dotknęła je recesja, inflacja, bezrobocie, zmniejszenie zabezpieczeń społecznych. Wspólnymi doświadczeniami były również: konsolidacja demokracji i gospodarki rynkowej, selektywna i powierzchowna modernizacja.

Nadrzędnym celem w polityce gospodarczej było nadrobienie dystansu rozwojowego w stosunku do krajów Europy Zachodniej, a także „powrót do Europy”, demokratyzacja i (selektywna) europeizacja. Kraje Grupy Wyszehradzkiej łączyła wspólna droga do NATO i Unii Europejskiej oraz harmonizacja prawa narodowego i europejskiego. Nie bez znaczenia był też wpływ modelu kapitalizmu propagowanego przez Unię, opartego jednolitym rynku, unii monetarnej i finansowej oraz agendach lizbońskich.

Kraje Europy Środkowo-Wschodniej łączy też znaczna wymiana handlowa z Unią Europejską oraz włączenie do zachodnioeuropejskiego systemu produkcji, handlu i finansów. Jednocześnie dla regionu charakterystyczna jest duża waga inwestycji zagranicznych i znaczna rola kapitału zagranicznego w kontroli najważniejszych eksportowych gałęzi przemysłu i usług. Inwestycje zagraniczne są skoncentrowane w ponadnarodowym regionie obejmującym południową Polskę, Czechy, północno-zachodnią Słowację i północno-wschodnie Węgry (tzw. klastr wyszehradzki). Kraje Grupy Wyszehradzkiej zajmują dość bliskie miejsca w rankingach rozwoju, mierzą się z „pułapką średniego wzrostu” i aspirują do przejścia od gospodarki poddostawcy do gospodarki innowacyjnej, opartej na wiedzy.

¹ Nölke, A., Vliegenthart, A. (2009).

Wyszehrad, państwa bałtyckie, Słowenia

Zasadne jest wyodrębnienie w Europie Środkowo-Wschodniej mniejszych jednostek analizy modeli kapitalizmu. Dorothe Bohle i Bela Greskovits wyróżniają trzy warianty ponadnarodowego kapitalizmu: bałtycki, wyszehradzki i słoweński².

Metodologicznie Bohle i Greskovits inspirowują się teorią wielkiej transformacji Karola Polanyiego. W tej perspektywie modele kapitalizmu są rezultatem działania państwa, które pragnie zarazem zbudować gospodarkę rynkową, jak i zapewnić elementarną spójność społeczną. Autorzy zwracają uwagę na rolę różnych ponadnarodowych i międzynarodowych czynników w kształtowaniu ładu gospodarczego, politycznego i społecznego, a także na zróżnicowanie modeli demokracji.

W krajach bałtyckich (Litwa, Łotwa, Estonia) występuje radykalny model neoliberalny, bez zabezpieczenia socjalnego dla obywateli. W krajach Grupy Wyszehradzkiej (Polska, Czechy, Słowacja i Węgry) występuje zakorzeniony neoliberalizm, który cechuje szukanie kompromisu między u rynkowieniem oraz zachowaniem elementów państwa opiekuńczego i protekcjonizmu. W Słowenii panuje neokorporatyzm, który wyróżnia instytucjonalnie poszukiwanie równowagi między rynkiem a protekcjonizmem i państwem opiekuńczym. Według Bohle i Greskovitsa w Słowenii wszyscy aktorzy (pracodawcy, pracownicy i inne grupy) są akceptowani jako równoprawni partnerzy w kształtowaniu równowagi.

Hybrydy kapitalizmu na przykładzie Polski

Również w Europie Środkowej mamy do czynienia z charakterystyczną dla VoC hybrydalnością modeli kapitalizmu. Piotr Maszczyk zauważa, że instytucje rynku pracy są charakterystyczne dla odmiany kontynentalnej, zaś rynek kapitałowy zorganizowany jest na wzór modelu anglosaskiego³. Kształt polskiego kapitalizmu związany jest z silnym wpływem instytucji poprzedniego systemu, transferem formalnych instytucji, bez uwzględnienia lokalnego kontekstu oraz niestabilnością układu instytucjonalnego.

Krzysztof Jasiecki w opracowaniu „Kapitalizm po polsku: między modernizacją a peryferiami Unii Europejskiej”⁴ streszcza dyskusję o charakterze polskiej modernizacji. Przedstawia dwie narracje: konwergencyjną, afirmującą doganianie Zachodu i powrót do normalności oraz krytyczną, podkreślającą półperyferyjną pozycję Polski. Według różnych klasyfikacji kapitalizm w Polsce określa się jako zależną gospodarkę rynkową, regionalny kapitalizm transnarodowy lub kapitalizm z wiodącą rolą kapitału.

W raporcie „Amazon po polsku” przygotowanym przez analityków Instytutu Spraw Publicznych czytamy: „Na podstawie przeprowadzonej analizy można stwierdzić, że model biznesowy firmy Amazon oraz obecny model polskiej gospodarki w kształcie zależnej gospodarki rynkowej są idealnie do siebie dopasowane.”⁵ Ów model opiera się na niższych kosztach pracy niż w centrach firmy zlokalizowanych w Europie Zachodniej, wysoko wykwalifikowanej sile roboczej oraz słabo rozwiniętych strukturach dialogu społecznego. Polski model kapitalizmu charakteryzuje też uelastycznienie czasu pracy i największy w Unii Europejskiej odsetek osób zatrudnionych na umowach czasowych (i cywilnoprawnych).

2 Bohle, D., Greskovits, B. (2007).

3 Maszczyk, P. (2015).

4 Jasiecki, K. (2013).

5 Owczarek, D., Chełstowska, A. (2016).

Jaki model kapitalizmu realizuje Polska

Skąd bierze się nasze podejście do klasyfikacji kapitalizmów

Polskę i inne kraje Europy Środkowo-Wschodniej trudno zaklasyfikować do jednego z modeli państw kapitalistycznych. Zdaniem niektórych badaczy państwa regionu realizują własną ścieżkę rozwoju w postaci konwergencji do modeli zachodnich.

Zakładamy, że polskie instytucje są ukształtowane po transformacji i możemy je porównywać z innymi krajami OECD. Kluczowe dla nas i autorów, na których się wzorujemy jest pojęcie instytucji.

Odnosimy je do bardzo trwałych elementów ładu społecznego, uregulowanych i usankcjonowanych form działalności, uznanych sposobów rozwiązywania problemów, współpracy i współżycia oraz niektórych organizacji formalnych. Na potrzeby tego raportu model kapitalizmu traktujemy jako układ komplementarnych wobec siebie instytucji, które pojmujemy szeroko i włączamy do niego instytucje nieformalne – wartości¹.

Ważnej dla nas koncepcji Amable'a² kluczowe miejsce zajmuje pojęcie instytucjonalnej komplementarności, która jest związkiem między dwiema instytucjami, gdzie obecność jednej zwiększa efektywność drugiej. Rynek pracy może być zorganizowany zarówno na zasadach leseferystycznych, jak i podlegać ścisłej regulacji. Jeśli jednak elastycznemu rynkowi pracy towarzyszy wysoka konkurencyjność gospodarki oznacza to, że państwo przynależy raczej do anglosaskiego modelu liberalnego niż socjaldemokratycznego.

Naszym punktem wyjścia jest wyłonienie ośmiu najważniejszych obszarów, w których istotną rolę odgrywają formalne i nieformalne instytucje. Na podstawie wybranych wymiarów i mierników istotnych do opisu dychotomii liberalizm–socjaldemokracja szukamy idealnych

modeli instytucjonalnych Amable'a³. Te pięć modeli charakteryzuje się szczególnymi rodzajami instytucjonalnej komplementarności:

- model anglosaski (Wielka Brytania, USA, Australia, Nowa Zelandia, Irlandia)
- model socjaldemokratyczny (Szwecja, Norwegia, Dania)
- model kontynentalny europejski (Francja, Niemcy, Holandia, Austria)
- model śródziemnomorski (Grecja, Włochy, Hiszpania, Portugalia)
- model azjatycki (Japonia, Korea).

Metoda liczenia

Korzystając z wcześniej przedstawionego modelu klasyfikujemy państwa Europy Środkowo-Wschodniej. Stworzyliśmy łącznie osiem wymiarów instytucji – listę pięciu wymiarów Amable'a uzupełniamy o trzy czynniki, na które zwraca się uwagę przy badaniu krajów tego regionu⁴. Dla każdego z wymiarów powstał indeks, który pokazuje zróżnicowanie działania instytucji rynku pracy, edukacji itp. w badanych krajach.

Indeks kapitalizmu powstał na bazie danych Banku Światowego, Międzynarodowego Funduszu Walutowego, Varieties of Democracy, OECD, ILO, World Values Survey, European Values Survey oraz Shanghai Ranking Consultancy. Przyjmuje wartość od 0 do 100, a dla niektórych mierników jest liczony jako odwrotność, bo towarzyszy nam założenie, że im wyższa wartość wskaźnika, tym krajowi jest bliżej socjaldemokracji. Przeliczyliśmy wyniki dla lat 1995–1999, 2000–2004, 2005–2009, 2010–2014 jako średnie, ponieważ chcieliśmy uchwycić stabilność instytucji. Poza tym dla niektórych lat brakuje danych.

1 Hall, P.A., Soskice, D. (2003).

2 Amable, B. (2003).

3 Maszczyk, P. (2016); Borowski J., Maszczyk, P., Olipra, J. (2015).

4 Por. Amable, B., Azizi, K. (2011).

Źródło: Opracowanie własne.

Polityka społeczna

Wydatki społeczne jako proc. PKB	Wydatki na emerytury jako proc. PKB	Wydatki na politykę rodzinną jako proc. PKB	Szczodrość świadczeń (wysokość emerytury minimalnej, zasiłków dla bezrobotnych i świadczeń chorobowych w relacji do średniego wynagrodzenia)
----------------------------------	-------------------------------------	---	--

Konkurencja*

Udział eksportu dóbr zaawansowanych technologicznie w stosunku do całkowitego eksportu	Udział eksportu dóbr zaawansowanych technologicznych w stosunku do eksportu sektora przetwórczego
--	---

Nauka i edukacja

Odsetek dzieci korzystających z edukacji przedszkolnej	Liczba nowych patentów na milion osób*	Współczynnik skolaryzacji na poziomie wyższym brutto
--	--	--

Rynek pracy

Udział wynagrodzeń w PKB	Bezrobocie długookresowe (powyżej roku)*	Poziom uzwiązkowienia	Poziom centralizacji dialogu społecznego	Współczynnik aktywności zawodowej wśród kobiet 15+
--------------------------	--	-----------------------	--	--

Sektor finansowy*

Kapitalizacja spółek giełdowych	Wartość obrotów na giełdzie w stosunku do PKB	Poziom oszczędności krajowych
---------------------------------	---	-------------------------------

Finanse publiczne

Klin podatkowy	Progresja podatkowa (różnica między klinem podatkowym dla 67 proc. i 167 proc. średnich dochodów)	Udział wydatków publicznych w relacji do PKB
----------------	---	--

Polityka

Fragmentaryzacja parlamentów	Wielkość koalicji rządzącej	System wyborczy (większościowy, mieszany lub mniejszościowy)
------------------------------	-----------------------------	--

Kultura

Skłonność mieszkańców kraju do przedsiębiorczości*	Opinie mieszkańców o własności państwowej i prywatnej	Opinie mieszkańców o wyrównywaniu dochodów przez państwo
--	---	--

*Liczone jako odwrotność.

Wzory na wskaźniki częstkowe, grupowe i Indeks Kapitalizmu

Wzór na obliczenie wskaźnika częstkowego przyjmuje następującą postać:

$$z_{ijk} = \frac{x_{ijk} - \min\{x_{ijk}\}_i}{\max\{x_{ijk}\}_i - \min\{x_{ijk}\}_i} \times 100$$

$$z_{ijk} \in [0,100]$$

gdzie:

x_{ijk} – wartość j-tej zmiennej w i-tym kraju i k-tym roku

z_{ijk} – znormalizowana wartość j-tej zmiennej w i-tym kraju i k-tym roku

W tej postaci miary mają charakter względny i pokazują położenie kraju w stosunku do minimum i maksimum. Po znormalizowaniu wartości cech diagnostycznych dalszy etap prac polegał na konstrukcji syntetycznych wskaźników grupowych dla każdego kraju. Wykorzystaliśmy taksonomiczną bezwzorcową metodę agregacji zmiennych, która polega na uśrednianiu znormalizowanych wartości zmiennych diagnostycznych.

$$g_{ikl} = \frac{\sum_{j=1}^n z_{ijk}}{n}$$

$$g_{ikl} \in [0,100]$$

gdzie:

z_{ikl} – znormalizowana wartość j-tej zmiennej (wskaźnika częstkowego) w i-tym kraju i k-tym roku

n – liczba wskaźników częstkowych

g_{ikl} – wartość l-tego wskaźnika grupowego w i-tym kraju oraz k-tym roku

Na końcu przeliczyliśmy Indeks Kapitalizmu. Wskaźnik jest średnią arytmetyczną wskaźników grupowych. Oznacza to, że każdy wymiar ma taką samą wagę.

$$IK_{ik} = \frac{IPS_{ik} + IKO_{ik} + INE_{ik} + ISF_{ik} + IRP_{ik} + IP_{ik} + IFP_{ik} + IKu_{ik}}{8}$$

$$IK_{ik} \in [0,100]$$

gdzie:

IPS_{ik} – Indeks Polityki Społecznej

IKO_{ik} – Indeks Konkurencji

INE_{ik} – Indeks Nauki i Edukacji

ISF_{ik} – Indeks Sektora Finansowego

IRP_{ik} – Indeks Rynku Pracy

IP_{ik} – Indeks Polityki

IFP_{ik} – Indeks Finansów Publicznych

IKu_{ik} – Indeks Kultury

wszystkie dla i-tego kraju oraz k-tego roku

Polski kapitalizm

Na 33 przebadane przez nas kraje Polska uzyskała 53,2 pkt, co sytuuje ją bliżej krajów liberalnych niż socjaldemokratycznych (26 miejsce pod względem socjaldemokratyzmu ogółem). Najbardziej socjaldemokratyczne z naszego regionu są Czechy (13 miejsce) i Słowenia (9). Słowacja jest 19, a Estonia 20. Polska znajduje się w grupie z Turcją, Wielką Brytanią, Kanadą, Japonią, Meksykiem, USA i Koreą – można powiedzieć, że jest umiarkowanie liberalnym krajem.

Ostatnia w zestawieniu Korea jest najbardziej liberalnym krajem pod względem mierzonych przez nas wymiarów. Na drugim biegunie są Finlandia, Belgia, Luksemburg, Austria i Szwecja. Zaraz za nimi bardziej umiarkowanie socjaldemokratyczne gospodarki Danii i Niemiec.

W środku rankingu jest Norwegia (17 pozycja) i Nowa Zelandia (16) i wokół nich grono krajów, których jednoznacznie nie da się sklasyfikować. Na podstawie naszego badania można powiedzieć, że kraje z pięciu modeli idealnych Amable'a trafiają w różne części rozkładu, choć na podobne miejsca, np. model śródziemnomorski: Grecja – 8 miejsce, Portugalia – 11, Włochy – 14. Trudniej jest wyszczególnić model środkowoeuropejski, ponieważ różnice między poszczególnymi krajami są największe w całym układzie. Najbliżej do siebie są: Słowenia – 9 pozycja, Czechy – 13 i Węgry – 15 (patrz **WYKRES 7**).

Polska jest jednym z czterech krajów, wśród których Indeks Kapitalizmu obniżył się – jesteśmy krajem bardziej liberalnym w stosunku do lat 1995–1999. Wartość indeksu spadła o 1,4 pkt, indeks obniżył się także na Węgrzech – 5,4 pkt, Słowacji – 3,3 pkt i na Łotwie – 0,1 pkt.

Jedną z cech charakterystycznych polskiego kapitalizmu jest duża liczba spółek skarbu państwa, co stawia Polskę wśród najbardziej etatystycznych krajów rozwiniętych. W Polsce jest aż 336 spółek z udziałem skarbu państwa. OECD zebrało dane dla wszystkich krajów członkowskich w 2012 r., obejmują one większościowy i mniejszościowy udział państwa. Badaniem objęte zostały także przedsiębiorstwa, które nie są notowane na giełdzie. Tylko na Węgrzech państwo ma udziały w większej liczbie spółek – jest udziałowcem 373 firm. Stosunkowo wiele spółek ma także skarb na Litwie – 138, w Czechach – 125, w Portugalii – 84, a w uznawanej za etatystyczną Francji – 68. Przeciętnie w krajach OECD państwo ma udziały w 65 spółkach, a np. w liberalnej Wielkiej Brytanii – tylko w 18⁵ (patrz **WYKRES 8**).

Polskie spółki skarbu państwa według cen rynkowych z 2012 r. są warte 22,1 proc. PKB. Pod tym względem Polska zajmowała siódme miejsce na 34 kraje OECD. Przeciętnie wartość przedsiębiorstw z udziałem skarbu wynosi o jedną trzecią mniej – 14,9 proc. Państwowe firmy są najwięcej

5 OECD, 2014.

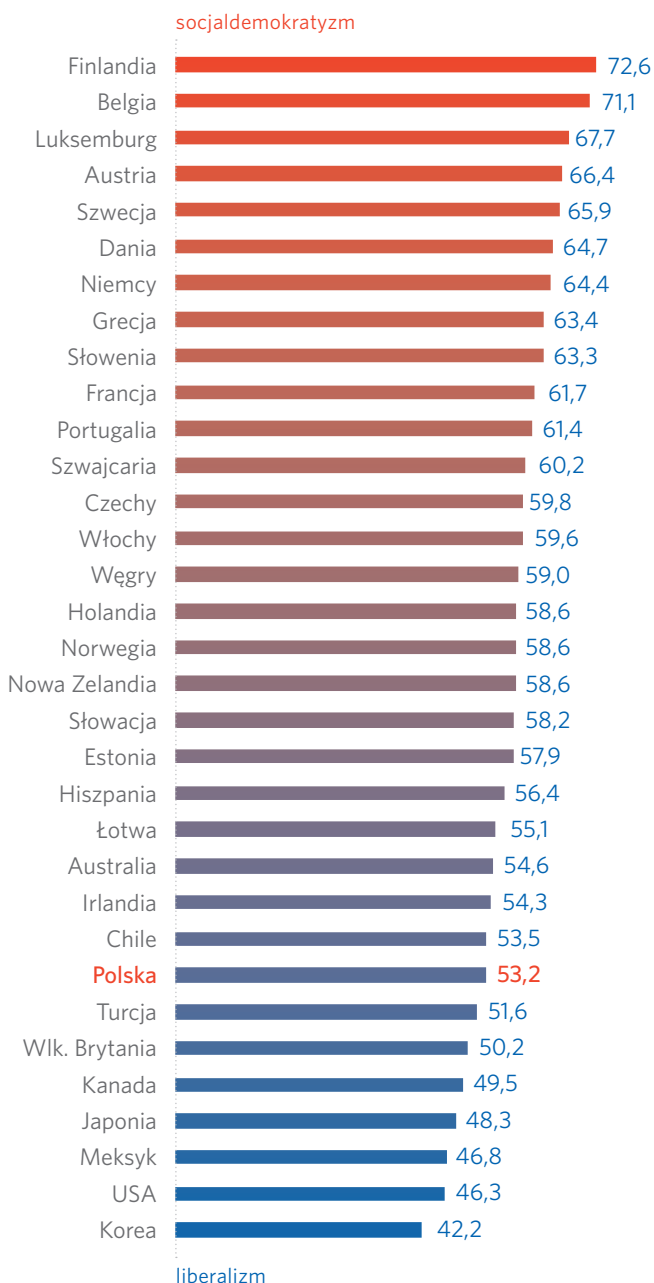
warte w Norwegii – 56,6 proc. PKB, w Kolumbii – 45,9 proc., Finlandii – 44,8 proc. i Słowenii – 34,9 proc. Na Węgrzech wartość firm z udziałem skarbu jest bliska średniej i wynosi 14,1 proc. PKB, we Francji – 10,1 proc., w Wielkiej Brytanii – 4,5 proc., a w USA zaledwie 0,4 proc.

Spółki skarbu państwa nie zatrudniają wielu pracowników. Państwowe firmy w Polsce zatrudniają 1,4 proc. pracujących. To znacznie mniej od średniej w krajach OECD wynoszącej 2,9 proc. – możliwe jednak, że dane o 224 tys. pracujących w państwowych spółkach są zaniżone. Najwięcej zatrudnionych w firmach z udziałem państwa

jest w Norwegii – 11 proc., we Francji – 9,8 proc., a w Finlandii – 9 proc. W Wielkiej Brytanii w takich przedsiębiorstwach pracuje 1,5 proc. zatrudnionych, w USA – 0,6 proc., natomiast w Japonii i Korei – poniżej 0,5 proc. Na Węgrzech, gdzie skarb ma udziały w podobnej liczbie spółek, w państwowych firmach pracuje 4,3 proc. siły roboczej.

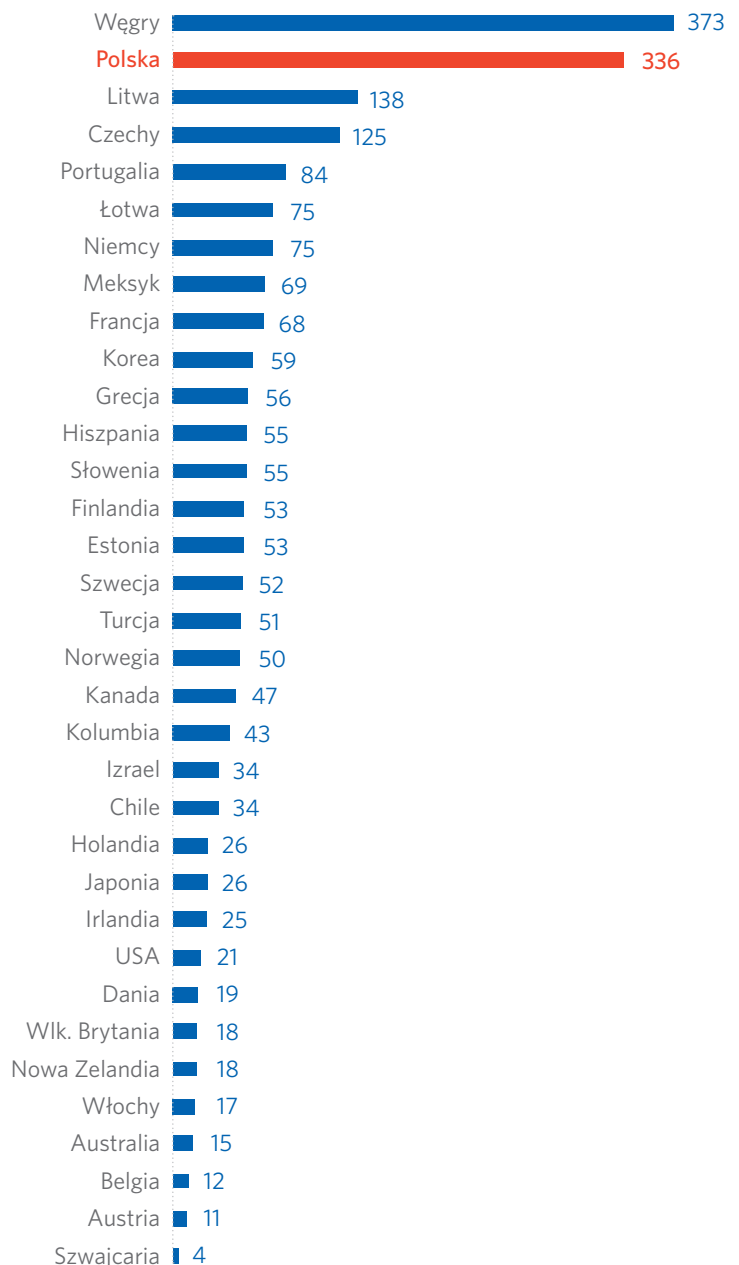
WYKRES 7. ROZKŁAD KAPITALIZMU W LATACH 2010–2014 (PKT)

Źródło: Opracowanie własne.



WYKRES 8. LICZBA SPÓŁEK, W KTÓRYCH UDZIAŁY MIAŁ SKARB PAŃSTWA W 2012 R.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie OECD.



Polityka społeczna

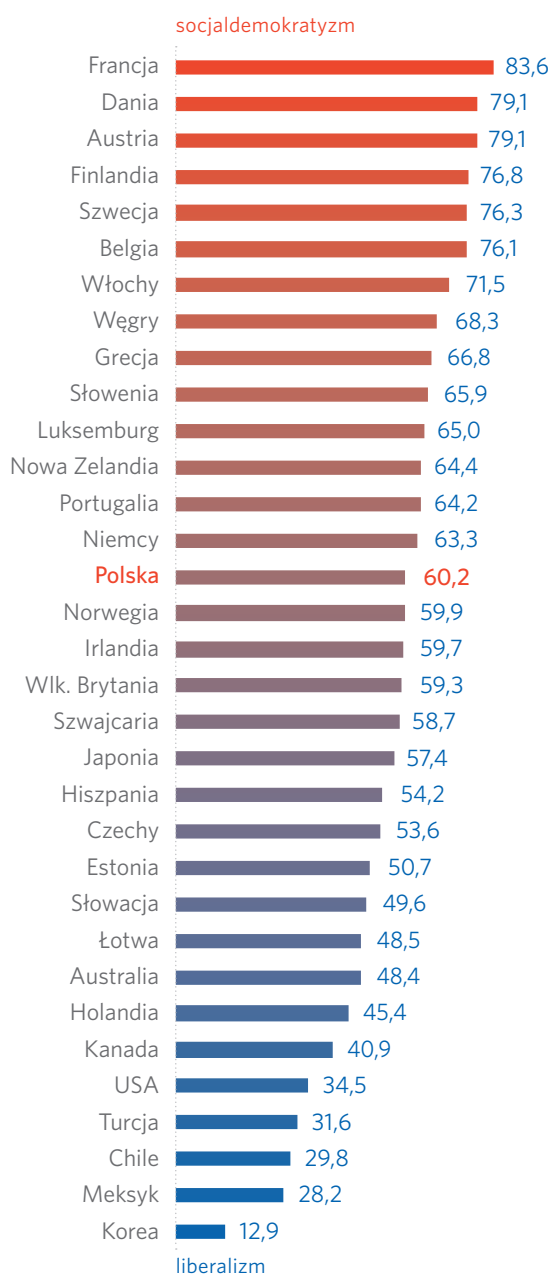
Wymiar działania porządku gospodarczo-społecznego, który jest najbardziej kontrowersyjny, ale też najłatwiejszy do opisanie. Instytucje z obszaru świadczeń społecznych wywodzą się z historycznych założeń aksjologicznych i wartości, dlatego są stosunkowo stabilne. Amerykanie nie mają powszechnego systemu ochrony zdrowia i ograniczone prawa do świadczeń społecznych. W krajach skandynawskich usługi społeczne i świadczenie są powszechnie dostępne (patrz WYKRES 9).

Francja jest liderem wśród krajów OECD pod względem wysokości wydatków socjalnych i złożoności systemu świadczeń.

W naszym indeksie polityki społecznej uzyskała 83,6 pkt na 100. Za nią jest Dania, Austria, Finlandia, Szwecja, Belgia oraz Włochy. Instytucje polityki społecznej pod względem finansowym są w tych krajach największe. Dużą rolę odgrywają wydatki emerytalne, inne świadczenia np. dla bezrobotnych czy rodzin z dziećmi są również wysokie. Pierwsza grupa to najbardziej socjalne (socjaldemokratyczne) państwa. Kolejna to umiarkowani socjaldemokraci, do których zaliczają się Węgry, Grecy, Słowenicy, Luksemburczycy i Nowozelandczycy. W następnej grupie znajdują się Portugalia, Niemcy, Polska, Norwegia, Irlandia, Wielka Brytania, Szwajcaria, Japonia i Hiszpania. To środek rozkładu, w którym na świadczenia społeczne wydaje się stosunkowo dużo z powodu starzejącego się społeczeństwa

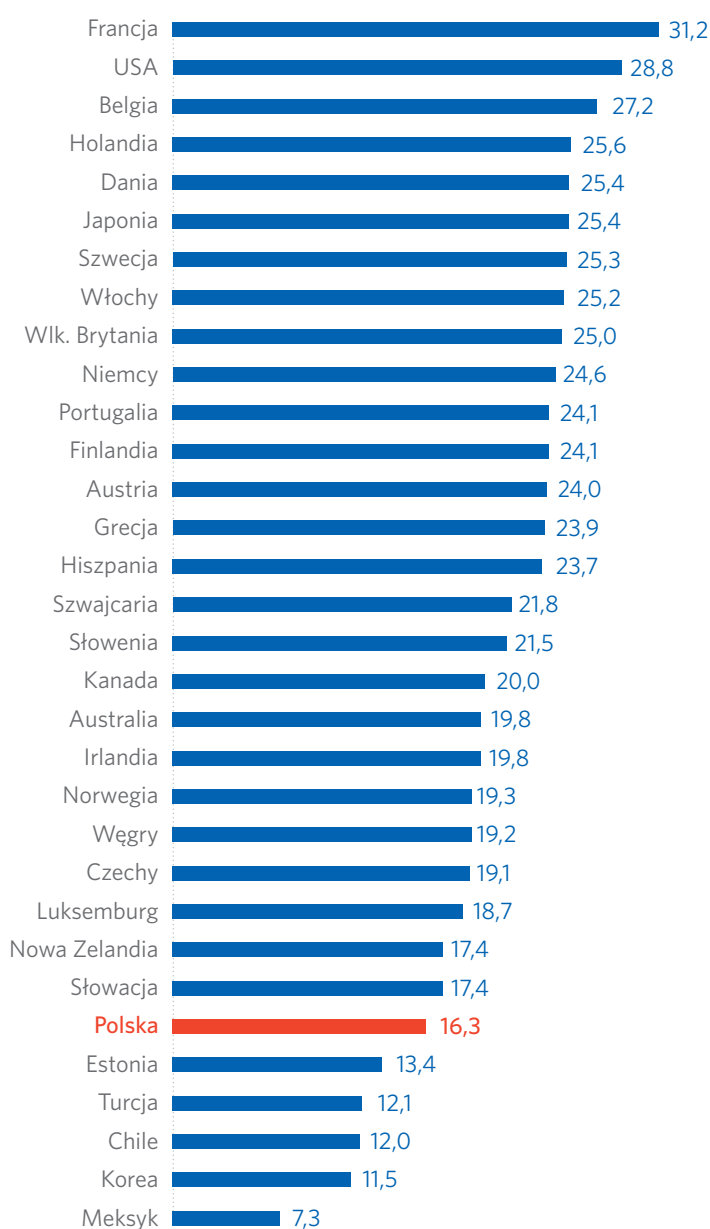
WYKRES 9. ROZKŁAD POLITYKI SPOŁECZNEJ W LATACH 2010-2014 (PKT)

Źródło: Opracowanie własne.



WYKRES 10. WYDATKI NA CELE SPOŁECZNE NETTO W RELACJI DO PKB W 2013 R. (PROC.)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych OECD.



i realizowania umiarkowanej wersji modelu socjal-demokratycznego. Polskie wydatki na świadczenia społeczne nie są wyższe od przeciętnej, choć stosunkowo dużo wydajemy na emerytury. Najpewniej dzięki programowi 500+ (1,1–1,3 proc. PKB rocznie) Polska awansuje w zestawieniu, ponieważ obecnie ma jedną z najbardziej rozbudowanych polityk rodzinnych w Unii.

Czwarta grupa to umiarkowani liberałowie – Czechy, Estonia, Słowacja, Łotwa, Australia i Holandia. Najbardziej liberalne kraje z najniższymi wydatkami na politykę społeczną to Kanada, USA, Turcja, Chile, Meksyk i Korea (patrz WYKRES 10).

Jeżeli przeliczymy wydatki na cele społeczne bez uwzględnienia podatków i składek (unetowienie wydatków), to okaże się, że **Polska jest jednym z najmniej szczodrych na świecie**. Na cele społeczne przeznaczamy 16 proc. PKB (dla porównania około 19–20 proc. brutto). Daje nam to 27 miejsce na 32 kraje, dla których są dostępne dane. USA wydają 29 proc. netto na politykę społeczną – to drugi wynik na świecie i przeczy stereotypowi liberalnego państwa. Dlatego nie można rozpatrywać państwowych instytucji bez odniesienia do innych kwestii, np. wysokości podatków, które wpływają na interpretację danych o wydatkach społecznych.

Wymiar 2 Konkurencja

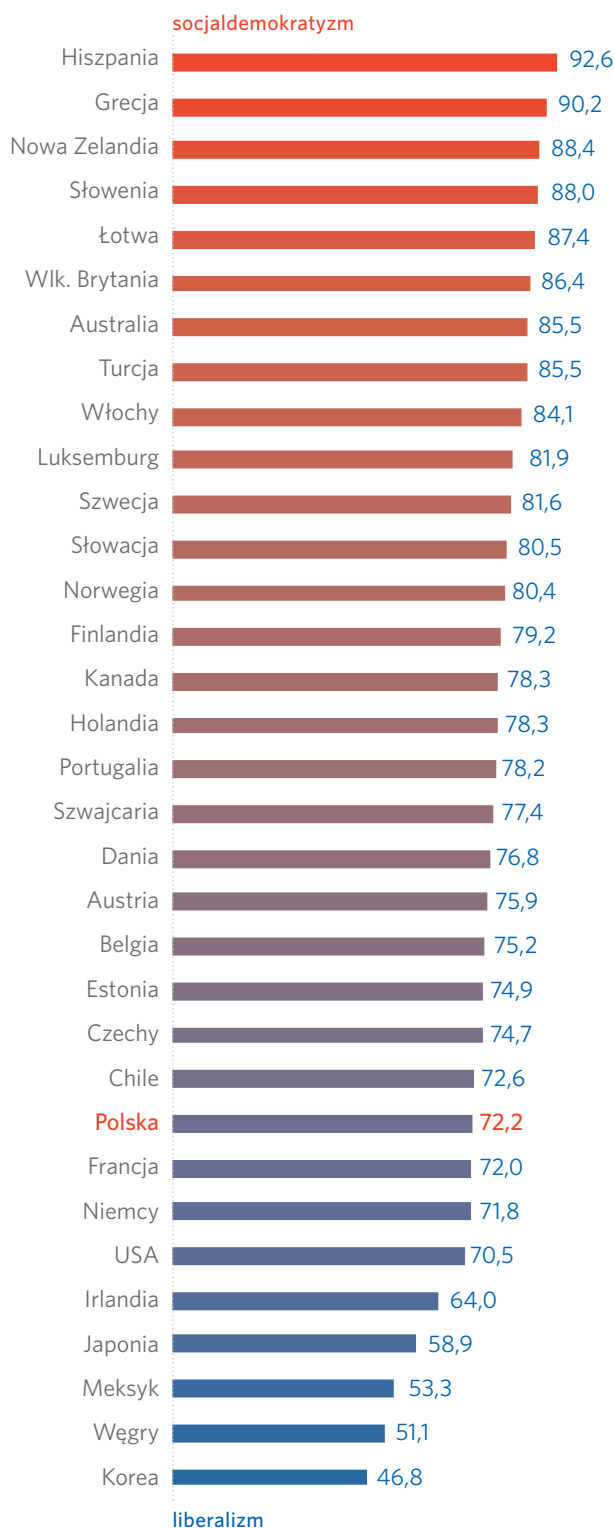
Pod względem konkurencyjności gospodarki – eksportu dóbr wysoko przetworzonych – Polska znajduje się wśród krajów umiarkowanie liberalnych. Pod względem wskaźnika konkurencyjności zajmuje 25 miejsce z 72,2 pkt. Najbardziej konkurencyjną gospodarką jest Korea, ale tuż za nią są Węgry, Meksyk i Japonia. Trochę dalej Irlandia, USA i Niemcy. Najmniej konkurencyjne są Hiszpania i Grecja (patrz WYKRES 11).

W latach 90. napływ inwestycji zagranicznych był dobrą miarą otwarcia się krajów na inwestorów, przejmowania zarządzania korporacyjnego (*corporate governance*) oraz konkurencyjności. Dziś najwięcej FDI płynie do Luksemburga, Holandii, Irlandii, Belgii czy Chile – w tych krajach międzynarodowe firmy mają swoje siedziby i przedstawicielstwa. Polska w latach 2010–2014 była 14 pod względem napływu inwestycji zagranicznych z 2,1 proc. w relacji do PKB. Wyższy wynik zanotowały Czechy – 3,8 proc. PKB, a niższy Słowacja – 2,2 proc. i Węgry – 1,2 proc. Najmniejszy odsetek inwestycji zagranicznych w relacji do PKB mają Dania, Japonia – po 0,1 proc. Szwecja – 0,2 proc. i Grecja – 0,6 proc (patrz WYKRES 12).

Jedną z podstawowych różnic polskiej gospodarki od modeli innych krajów jest relatywnie mniejsza wielkość firm. Na 31 krajów OECD Polska jest dziewiąta pod względem odsetka mikroprzedsiębiorstw (do dziesięciu pracowników) – 95,1 proc. Przed Polską jest Holandia,

WYKRES 11. ROZKŁAD WYMIARU KONKURENCJI GOSPODAREK W LATACH 2010–2014 (PKT)

Źródło: Opracowanie własne.



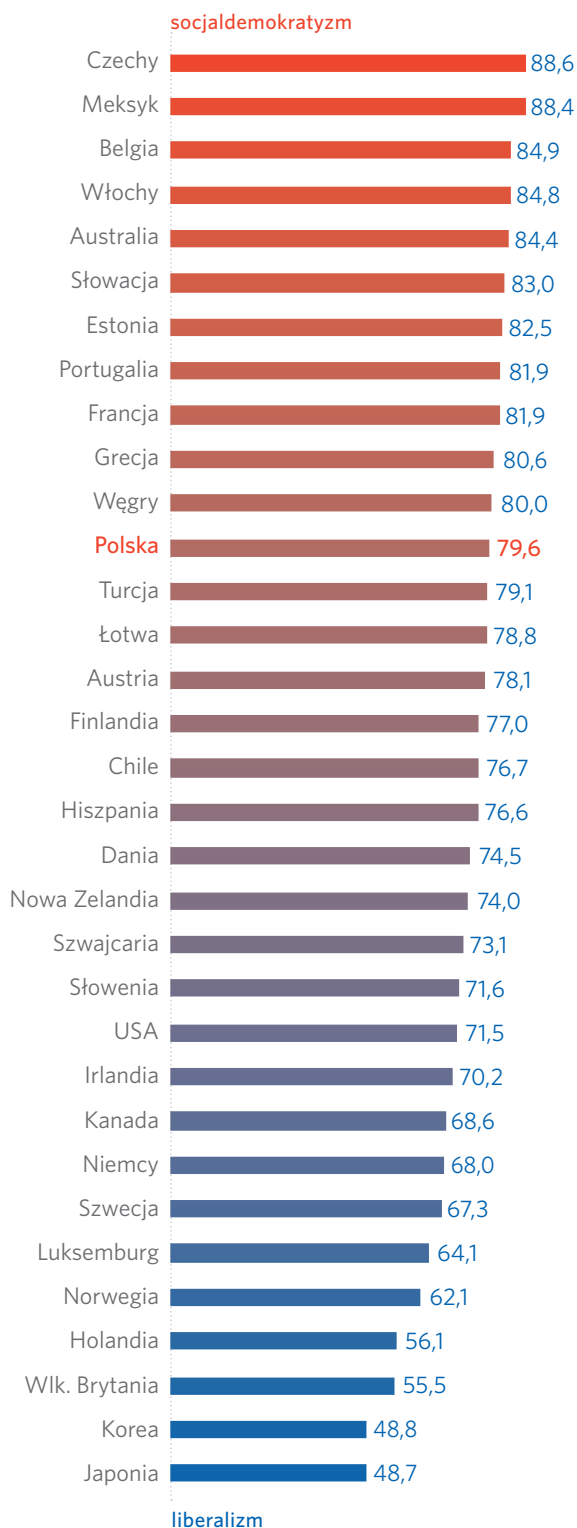
WYKRES 12. ŚREDNI POZIOM NAPŁYWU INWESTYCJI ZAGRANICZNYCH NETTO W RELACJI DO PKB W LATACH 2010-2014 (PROC.)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Banku Światowego.



WYKRES 13. ROZKŁAD WYMIARU EDUKACJI I NAUKI KRAJÓW W LATACH 2010-2014 (PKT)

Źródło: Opracowanie własne.



Portugalia, Francja, Czechy, Słowacja, Grecja, Turcja i Australia (97 proc.). Z jednej strony południowe kraje mikroprzedsiębiorczości, a z drugiej Europa Środkowo-Wschodnia. Dla porównania w Szwecji mikrofirmy stanowią 94,6 proc., a na Węgrzech 94,1 proc. Z drugiej strony są Austria – 87,2 proc., Niemcy – 83,5 proc., ale też anglosaskie Nowa Zelandia – 79,5 proc., USA – 79,3 proc., Kanada – 71,9 proc. i Szwajcaria – 67,8 proc. Mniejsza skala działania firm jest według niektórych jedną z barier dalszego rozwoju gospodarczego Polski i osiągnięciu wyniku zbliżonego do USA czy Niemiec, gdzie jest więcej większych firm – szczególnie rodzinnych korporacji.

Wymiar 3

Edukacja i nauka

Pod względem egalitaryzmu systemu edukacji i jednocześnie przeciętnych wyników badawczych najwyższą notę otrzymały Czechy – 88,6 pkt na 100 możliwych. Na drugim miejscu jest Meksyk, na trzecim Belgia, a na czwartym Włochy. Polska jest na 12 pozycji – bliżej krajów egalitarnych bez spektakularnych wyników w nauce. Po przeciwnym biegunie – mniejszej liczby studentów, niższych wskaźników skolaryzacji i jednocześnie lepszych wyników B+R – są Japonia, Korea, Wielka Brytania i Holandia. Bliżej tak rozumianego liberalizmu w nauce i edukacji są także Norwegia, Luksemburg i Szwecja.

W tym zestawieniu kraje Europy Środkowo-Wschodniej są bliżej egalitaryzmu, blisko im również do krajów realizujących model śródziemnomorski (patrz WYKRES 13).

Przodowanie w nauce szczególnie widać w rankingach uczelni, którym wiele wagi poświęcają polskie media, głównie z powodu przezrelatywnie słabych wyników polskich szkół. Według listy szanghajskiej wśród 500 najlepszych uczelni na świecie są tylko dwie polskie: Uniwersytet Warszawski i Uniwersytet Jagielloński. Polska ma 23 pozycję na 33 kraje w naszym rankingu – miejsce w przybliżeniu, bo niektóre państwa mają również dwie szkoły na liście. Konkurencyjność nauki i waga każdego z krajów kapitalistycznych są bardzo dobrze zobrazowane: USA są bezsprzecznym liderem z 137 uczelniami, na drugim miejscu są Niemcy z 38, na trzecim Wielka Brytania z 37, a na czwartym Australia z 23. Kraje z krótszą tradycją przyciągania zagranicznych naukowców, a także spoza świata anglosaskiego, radzą sobie gorzej. Polska ma wynik porównywalny z Grecją, ale wyższy niż Turcja, Luksemburg, Węgry czy Słowacja. Warto dodać, że w krajach północy Europy doktoranci mają stypendia, są zatrudniani do projektów badawczych i finansowani przez publicznych grantodawców. Natomiast w krajach Europy Środkowo-Wschodniej i południowych (Wyszehrad, Włochy, Grecja i Francja) system wsparcia doktorantów praktycznie nie istnieje, co jest jedną z przeszkód w karierze akademickiej (patrz WYKRES 14).

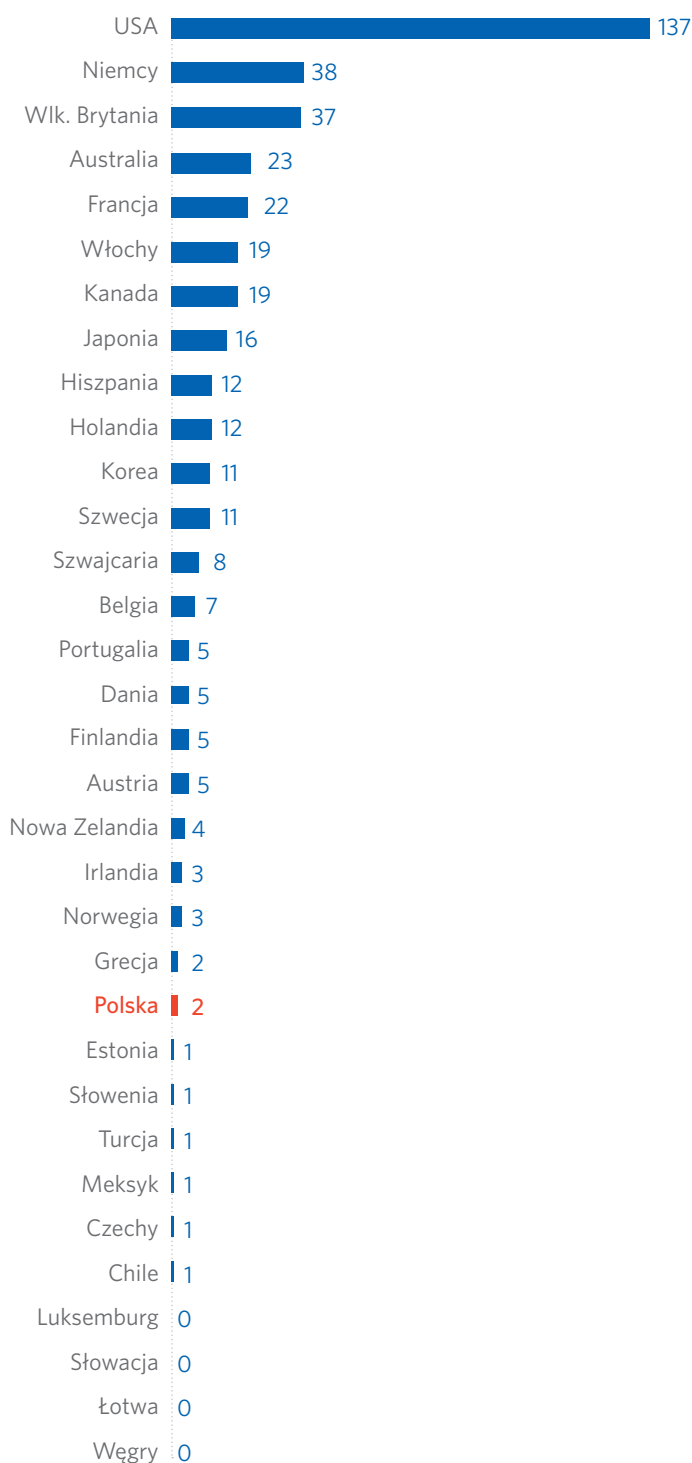
Wymiar 4

Sektor finansowy

Najbardziej liberalna pod względem wielkości sektora finansowego i oszczędności jest Szwajcaria – 39,9 pkt. Tuż za nią są USA, Chile i Finlandia. Sektor finansowy jest też duży w Korei, Kanadzie i Australii. Stosunkowo wysoko w „liberalizmie” sektora finansowego są Wielka Brytania, Szwecja

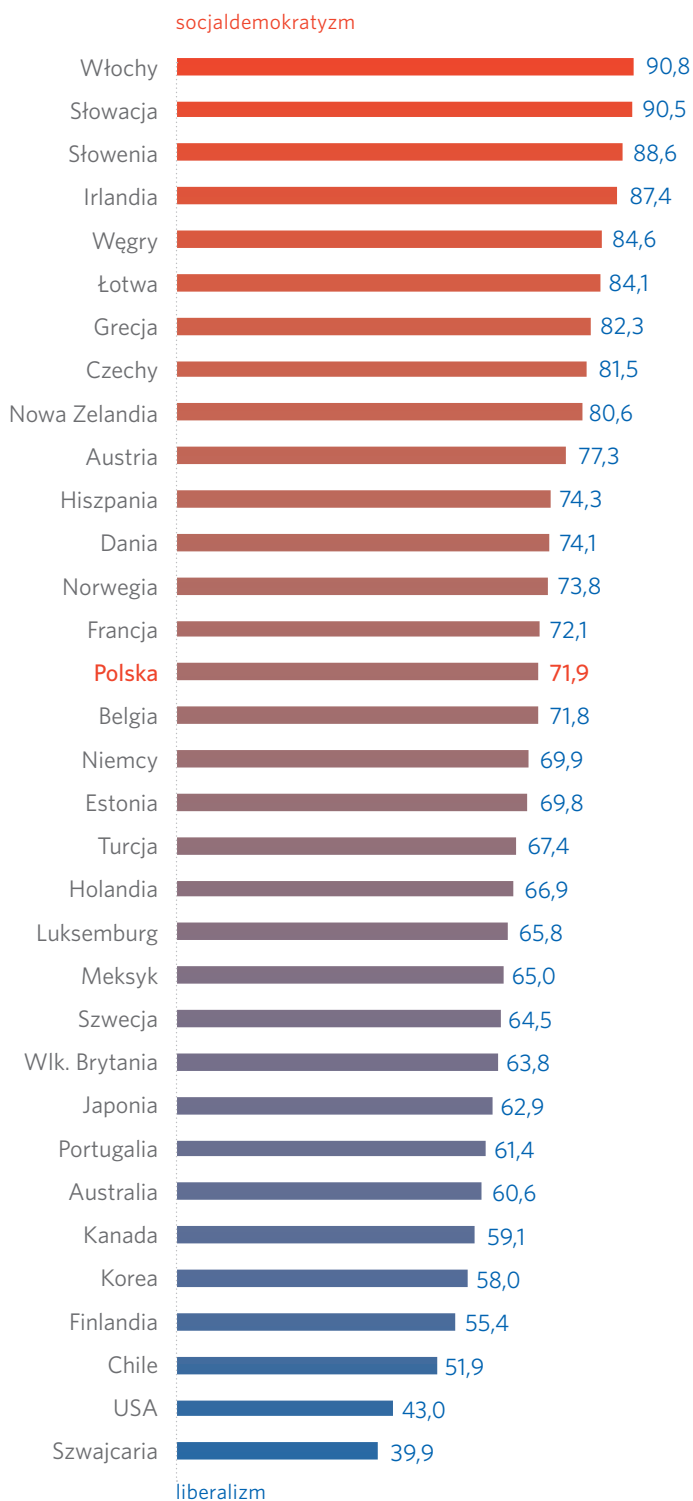
WYKRES 14. LICZBA UCZELNI NA LIŚCIE SZANGHAJSKIEJ WŚRÓD 33 BADANYCH KRAJÓW W 2016 R.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Shanghai Ranking Consultancy.



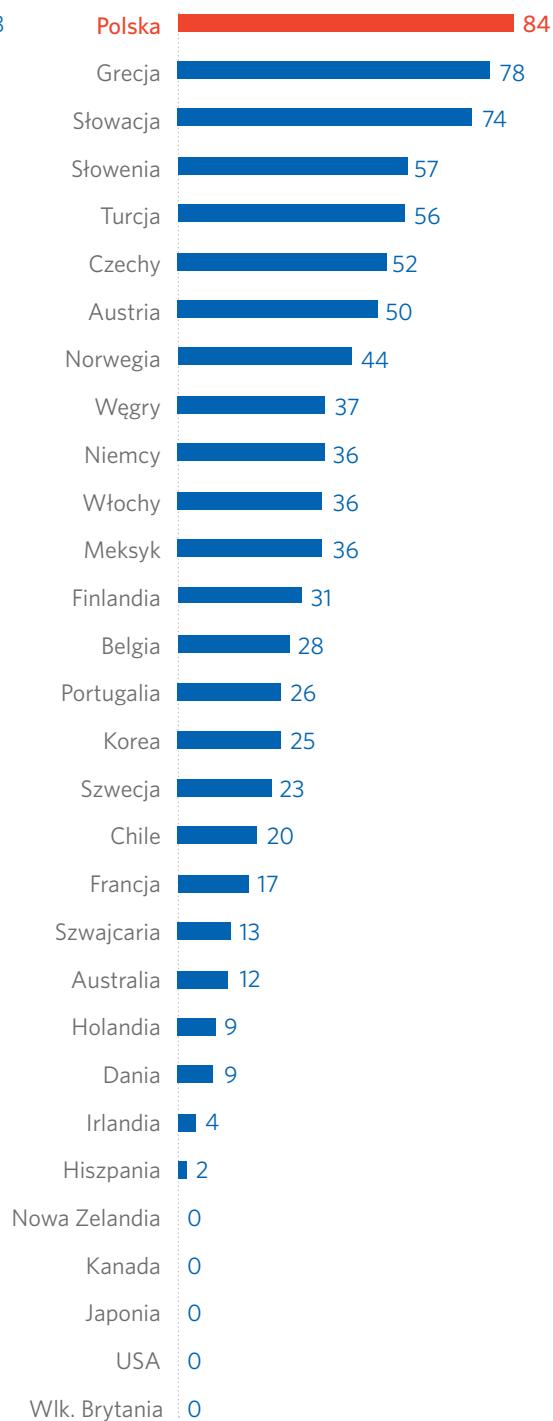
**WYKRES 15. ROZKŁAD WYMIARU
KONKURENCJI GOSPODAREK
W LATACH 2010-2014 (PKT)**

Źródło: Opracowanie własne.



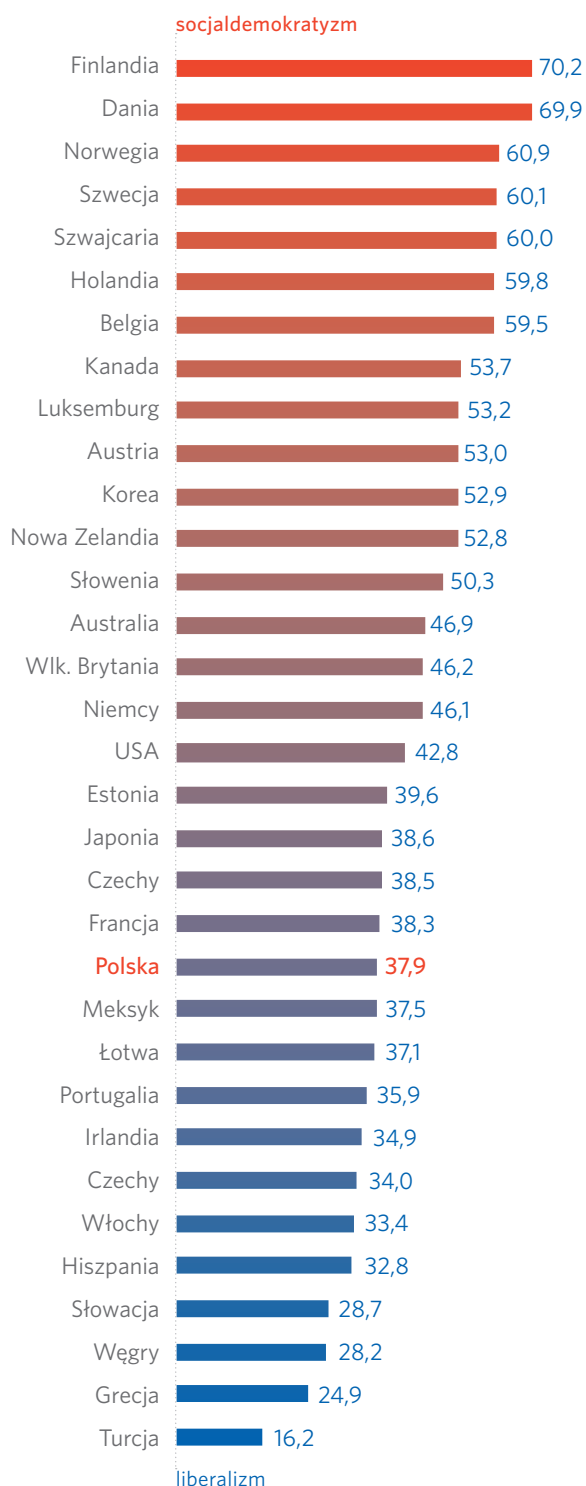
**WYKRES 16. UDZIAŁ AKTYWÓW WŚRÓD
DZIESIĘCIU NAJWIĘKSZYCH BANKÓW
W KRAJU, KTÓRE SĄ WŁASNOŚCIĄ
PAŃSTWA W 1995 R. (PROC.)**

Źródło: R. La Porta, F. Lopez-De-Silanes i A. Shleifer, (2002).



WYKRES 17. ROZKŁAD WYMIARU RYNKÓW PRACY W LATACH 2010-2014 (PKT)

Źródło: Opracowanie własne.



i Japonia. Po stronie „socjaldemokratycznego” sektora finansowego – tzn. najmniejszego – są Włochy z wynikiem 90,8 pkt, Słowacja i Słowenia. Także Irlandia jest w tej kategorii krajem socjaldemokratycznym. Wszystkie kraje Europy Środkowo-Wschodniej znajdują się bliżej socjaldemokratycznej strony zestawienia – Polska jest na miejscu 15 (patrz WYKRES 15).

W Polsce w połowie lat 90. Państwo odgrywało istotną rolę w sektorze bankowym – są to jedyne dostępne dane porównawcze o strukturze własności w badanych krajach. W 1989 r. powstało dziewięć banków po wydzieleniu ich z NBP, a w 1995 r. sprywatyzowano już m.in. BRE Bank, Bank Śląski i BPH. Polska miała wtedy największy udział skarbu państwa w sektorze bankowym – 84 proc. aktywów. Podobną strukturę własności miały Grecja, Słowacja, Słowenia i Turcja. W krajach socjaldemokratycznych państwo miało niższy udział: w Norwegii – 44 proc. aktywów, a w Szwecji – 23 proc. Dla porównania w USA, Wielkiej Brytanii czy Kanadzie państwo w ogóle nie miało udziałów w sektorze bankowym. Z krajów Europy Środkowo-Wschodniej najdalej w prywatyzacji posunięte były Węgry – tylko 37 proc. aktywów kontrolowało państwo. Dzisiaj odsetki te są najpewniej niższe, ale nadal wyższe niż wśród krajów Europy Zachodniej (patrz WYKRES 16).

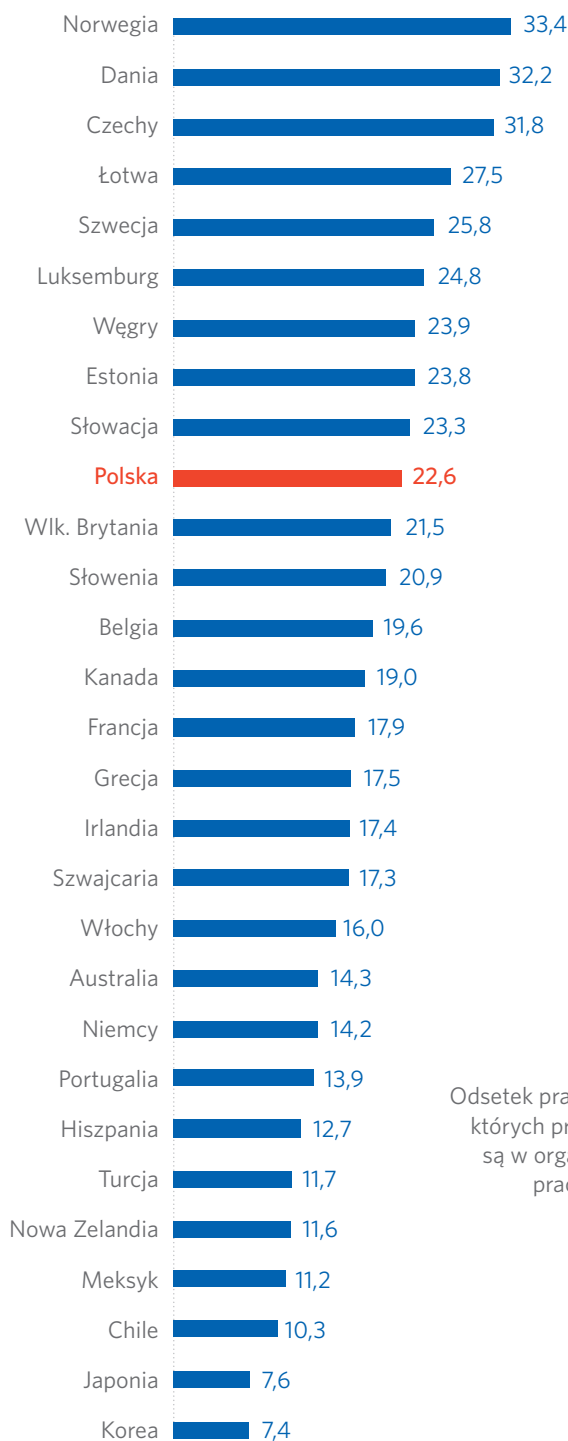
Wymiar 5 Rynek pracy

Największy zakres koordynacji dialogu społecznego, uzwiązkowienie, największa aktywność zawodowa kobiet i najniższe bezrobocie długoterminowe jest w Finlandii, Danii i Norwegii. Kraje skandynawskie mają najbardziej socjaldemokratyczne rynki pracy. Wysoko w tym zestawieniu są także Szwajcaria, Holandia, Belgia i Kanada. USA znajdują się w środku stawki na 17 miejscu, podobnie Wielka Brytania – 15 i Niemcy – 16. Polska na tym tle wypada jako kraj bardziej liberalny – zajmuje 22 pozycję, obok Meksyku, Łotwy, Portugalii i Irlandii. Najbardziej liberalne rynki pracy w sensie instytucjonalnym mają Turcja, Grecja, Węgry, Słowacja i Hiszpania, chociaż dzieje się to z różnych powodów. Przykładowo w krajach południa jest niska aktywność zawodowa kobiet i malejące uzwiązkowienie, ale wysoki poziom centralizacji dialogu społecznego (patrz WYKRES 17 i 18).

Polska jest krajem z większą rolą instytucji publicznych w zatrudnieniu (w ochronie zdrowia, szkolnictwie i agencjach publicznych). Około 22,6 proc. wszystkich zatrudnionych w gospodarce pracuje dla instytucji publicznej (samorządu, rządu lub instytucji im podległych). To więcej niż średnia OECD wynosząca około 20 proc., ale także więcej niż na Ukrainie, gdzie wskaźnik ten wynosi 20,1 proc. Najwięcej osób w sektorze publicznym zatrudniają Norwegowie, Duńczycy, Czesi, Łotysze i Szwedzi. W Europie Środkowo-Wschodniej zatrudnienie w publicznych instytucjach najmniej

**WYKRES 18. ODSETEK ZATRUDNIONYCH
W SEKTORZE PUBLICZNYM W OGÓLE
ZATRUDNIONYCH W 2013 R. (PROC.)**

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych OECD.

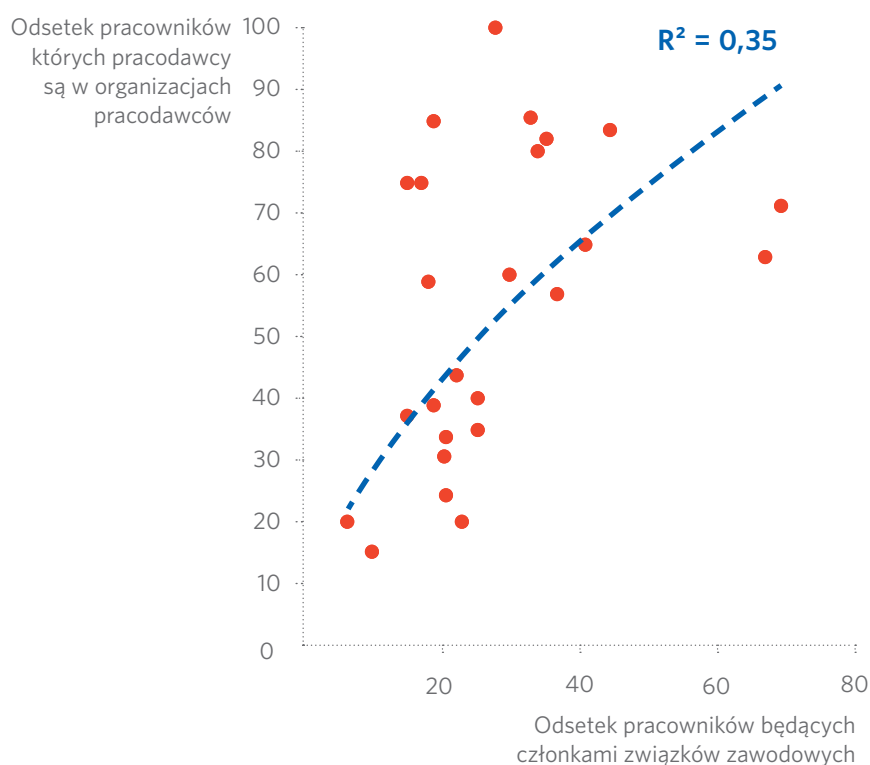


szą rolę odgrywa na Słowenii – 20,9 proc. W Niemczech sektor publiczny zatrudnia niespełna 15 proc. pracowników, w Hiszpanii – 12,7 proc., a w Chile ok. 10 proc. Kraje azjatyckie w sektorze publicznym zatrudniają poniżej 10 proc. siły roboczej. Z krajów anglosaskich o mniejszej roli zatrudnienia w instytucjach państwowych można wymienić Nową Zelandię – 11,6 proc. (brakuje porównywalnych danych dla USA).

Jednocześnie Polska należy do krajów, w których związki zawodowe – ale również organizacje pracodawców – odgrywają coraz mniejszą rolę. W porównaniu z innymi państwami w Polsce występuje niski poziom koordynacji dialogu społecznego – większość kwestii jest uregulowanych w kodeksie pracy i jednocześnie większość sporów toczy się na poziomie zakładu pracy, a nie specjalnych ciał, np. Rady Dialogu Społecznego. W zależności od szacunków, w Polsce od 13 do 23 proc. pracowników należy do związków zawodowych i jednocześnie zaledwie jedna piąta pracowników jest zatrudniona w firmach, które są członkami organizacji pracodawców. Na Węgrzech odsetek zrzeszonych firm wynosi 40 proc., przy uzwiązkowieniu ok. 25 proc., w Szwecji – 83 proc. przy członkostwie w związkach na poziomie 44 proc. Dla polskich pracodawców i pracowników dialog społeczny na poziomie branży, regionu czy centralnym to niezrealizowane marzenie. Pod względem popularności instytucji dialogu społecznego Polska jest bliżej Turcji czy Korei niż Niemiec czy Danii. W tym obszarze jesteśmy notowani nawet poniżej Wielkiej Brytanii – 35 proc. w związkach pracodawców i 25 proc. w związkach zawodowych (patrz WYKRES 19).

**WYKRES 19. ZALEŻNOŚĆ MIĘDZY ODSETKIEM PRACOWNIKÓW
ZATRUDNIONYCH W FIRMACH, KTÓRE SĄ
ZRZESZONE W ORGANIZACJACH PRACODAWCÓW,
A ODSETKIEM PRACOWNIKÓW BĘDĄCYCH
CZŁONKAMI ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH,
ŚREDNIO W LATACH 2010–2014 (PROC.)**

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych ICTWSS, ILO i OECD.
Dane dla 25 krajów.



Wymiar 6 Finanse publiczne

Socjaldemokratyzm lub liberalizm pod względem zarządzania finansami publicznymi mierzymy wielkością wydatków publicznych w relacji do PKB, progresją podatkową i wielkością klina podatkowego płaconego od przeciętnego wynagrodzenia⁶. Pod tym względem Polska zajmuje pozycję bardziej liberalną niż socjaldemokratyczną – jesteśmy na 26 miejscu razem z Estonią, USA, Japonią, Nową Zelandią i Szwajcarią. Jeszcze bardziej liberalne zasady opodatkowania pracy i mniejsze wydatki publiczne są w Meksyku, Korei i Chile. Na biegunie socjaldemokratycznym najdalej wysunięta jest Belgia, ale tuż za nią znajdują się Francja, Finlandia i Włochy. Najbardziej socjaldemokratyczne finanse z krajów Europy Środkowo-Wschodniej mają Słowenia i Węgry – 15 miejsce (patrz WYKRES 20).

Według IMF w 2016 r. deficyt budżetowy w Polsce sięgnie 2,8 proc. PKB – będzie dziesiątym wśród badanych przez nas 33 krajów rozwiniętych. Mniej zbilansowany budżet mają Australia, Portugalia, Meksyk, Chile, Wielka Brytania, Francja, Grecja, USA, Hiszpania i Japonia (ta ostatnia – 5,2 proc. PKB). Wśród sąsiadów Polski panuje mniejsza moda na zaciąganie długu – na Węgrzech deficyt wynosi 2 proc., na Łotwie – 1,2 proc., w Czechach – 0,6 proc., a w Estonii jest nadwyżka w wysokości 0,2 proc. PKB. Deficyt w Polsce jednak może rosnąć, a tym samym dług publiczny⁷, z powodu obniżenia wieku emerytalnego, większych wydatków a mniejszych przychodów sektora finansów publicznych, a także przez program 500+, którego koszt wynosi ok. 1,1–1,2 proc. PKB rocznie.

Wymiar 7 Polityka

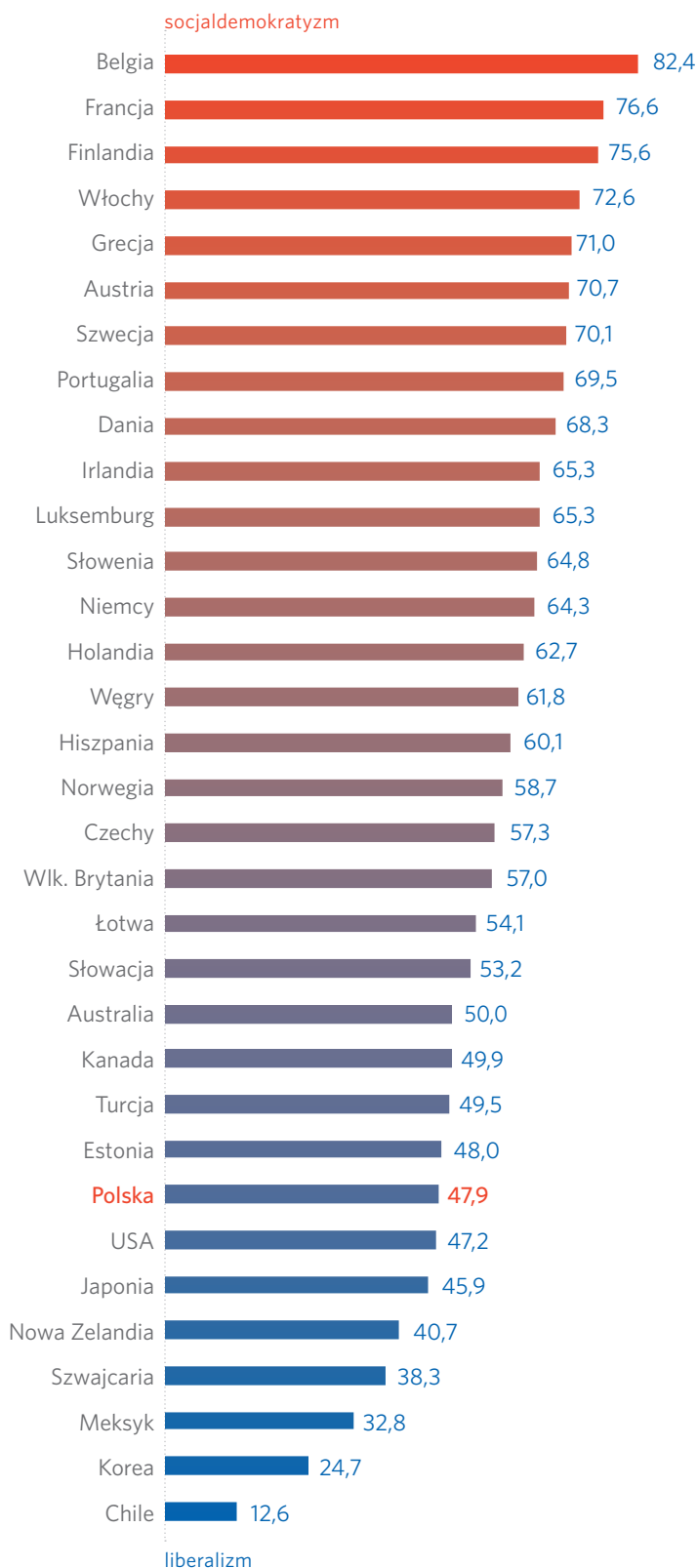
Kształt systemu gospodarczego danego kraju zależy od czynników politycznych – koalicji i porozumień, które wypracowały ugrupowania rządzące. Liczba partii rządzących czy skład parlamentu w dużej mierze zależy od systemu politycznego i ordynacji wyborczej. Z kultury politycznej wynika „zależność od ścieżki” (*path dependence*), która ma ogromny wpływ na kształtowanie instytucji regulujących rynek i nie sposób jej pominąć przy opisie modeli

6 Por. Arak, P. (2016).

7 Osobnym problemem, który nie jest poruszony w raporcie, jest zadłużenie i realizowanie zamierzeń np. polityki społecznej na kredyt. W latach 2007–2013 dług w relacji do PKB wzrósł z 44 do 56 proc. i znalazł się blisko granicy zapisanej w konstytucji (60 proc.). Został on ograniczony przez zmiany w systemie emerytalnym i OFE. Rosnący dług publiczny jest oczywiście barierą w rozwoju. Dodatkowym problemem jest zadłużenie ukryte, czyli zobowiązania finansowe państwa wynikające z konstrukcji systemu emerytalnego, które sięgają w Polsce 178 proc. PKB i są równie wysokie w innych krajach z publicznymi systemami emerytalnymi. Por. Łaszek, A., Trzeciakowski, R. (2016).

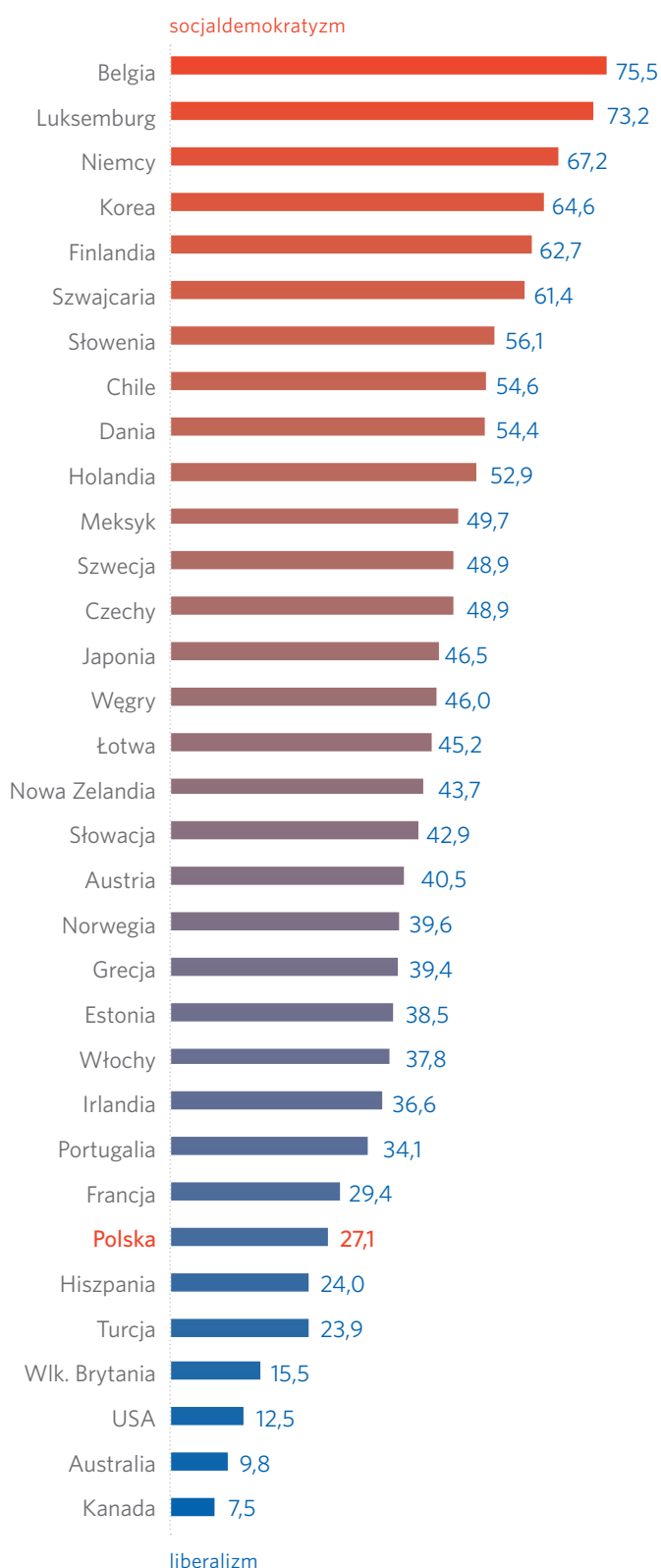
WYKRES 20. ROZKŁAD WYMIARU FINANSÓW PUBLICZNYCH W LATACH 2010–2014 (PKT)

Źródło: Opracowanie własne.



**WYKRES 21. ROZKŁAD WYMIARU SYSTEMÓW
POLITYCZNYCH W LATACH
2010-2014 (PKT)**

Źródło: Opracowanie własne.



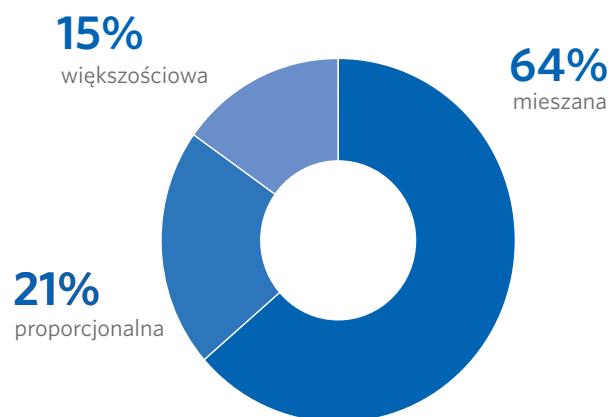
kapitalizmu. Państwa, w których jest mniej partii politycznych, łatwo formuje się rząd i mają większościową ordynację wyborczą uważa się za bardziej liberalne (anglosaskie).

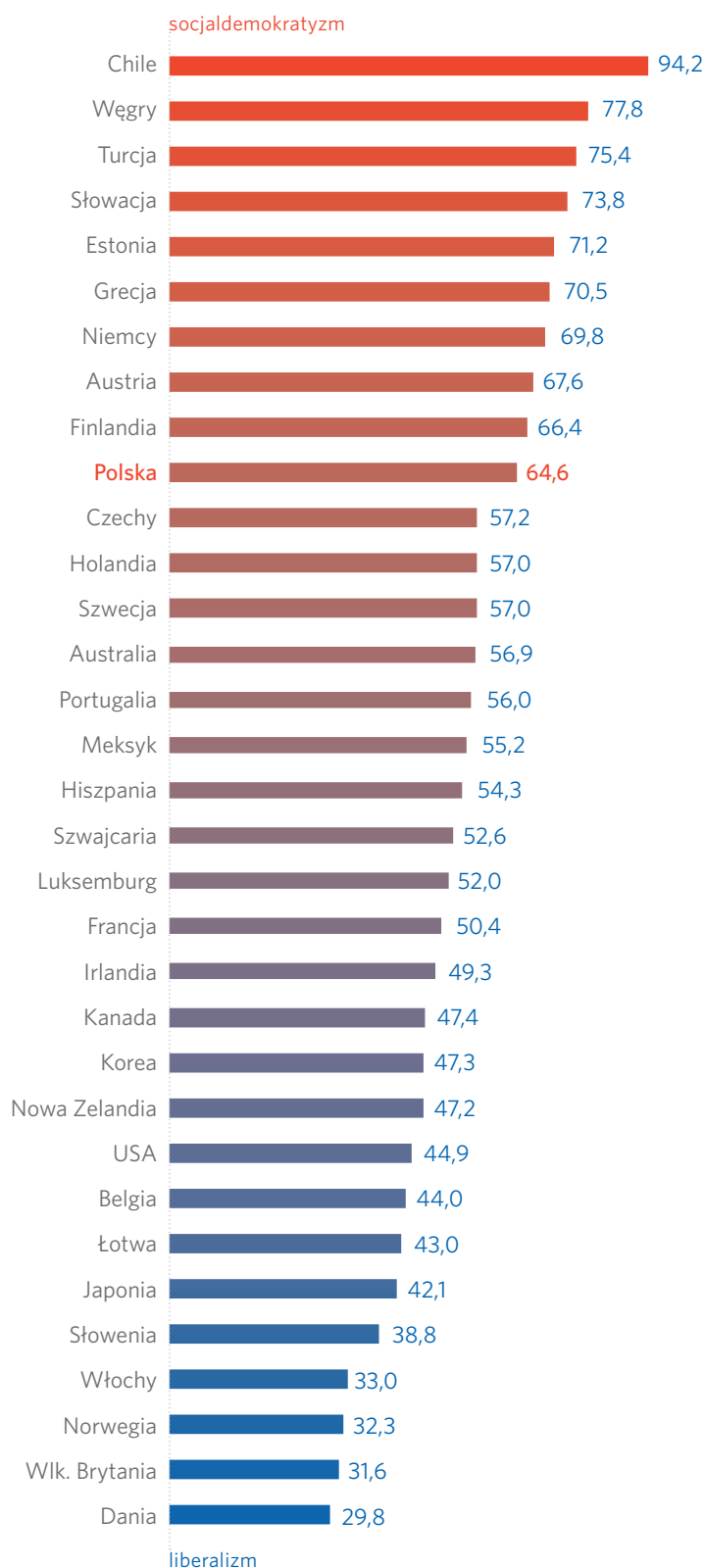
Najbardziej egalitarnym krajem rozwiniętym jest Belgia, w której bardzo trudno sformować rząd. Przez 541 dni, od czerwca 2010 r. do grudnia 2011 r., Belgia funkcjonowała bez rządu. Na drugim miejscu jest Luksemburg, a na trzecim Niemcy, gdzie od wielu lat władzę sprawuje wielka koalicja SPD i CDU/CSU. Na dole rozkładu znajdują się najbardziej liberalne państwa – najmniej partii, brak koalicji, system większościowy – Kanada, Australia, USA i Wielka Brytania. Co ciekawe, do tej grupy państw zaliczają się też Hiszpania, Turcja i Polska, które w latach 2010-2014 miały bardzo stabilne władze (patrz WYKRES 21).

W większości krajów rozwiniętych występują zarówno elementy ordynacji większościowej, jak i proporcjonalnej. Jest sześć krajów z ordynacją większościową: Australia, Kanada, Francja, Wielka Brytania i USA, które nie mają wyjątków od reguły systemu większościowego. Na drugim biegunie jest siedem krajów z ordynacją najbardziej proporcjonalną: Niemcy, Węgry, Japonia, Korea, Luksemburg, Meksyk i Nowa Zelandia. Polska zalicza się do krajów o systemie mieszanym (w wyborach do Senatu mamy jednomandatowe okręgi wyborcze), ale postulowane są dalsze zmiany, m.in. wprowadzenie systemu wyborczego podobnego do niemieckiego lub wprowadzenie ordynacji większościowej (patrz WYKRES 22).

**WYKRES 22. RODZAJE KORDYNACJI WYBORCZYCH
W BADANYCH 33 KRAJACH
ROZWINIĘTYCH POD WZGLĘDEM
CZĘSTOTLIWOŚCI WYSTĘPOWANIA
W LATACH 2010-2014 (PROC.)**

Źródło: Opracowanie własne na podstawie bazy danych Varieties of Democracy 6.2.



**WYKRES 23. ROZKŁAD KULTUR I POSTAW
SPOŁECZNYCH W LATACH
2010–2014 (PKT)**
Źródło: Opracowanie własne.


Skłonność do zakładania firm jest czynnikiem kulturowym. W Europie Środkowo-Wschodniej w latach 90. znaczna liczba osób próbowała swoich sił i zakładała firmy, często z sukcesem, dzięki czemu gwarantowali sobie i swoim rodzinom awans społeczny. Kultura kapitalizmu to także wiara w wyższość własności prywatnej nad państwową i przekonanie, że nierówności społeczne są nieuniknione. Po przeciwnej stronie jest niska motywacja do zakładania firm i przekonanie o wyższości własności publicznej nad prywatną.

Pod tym względem bezsprzecznym liderem wśród krajów rozwiniętych jest Chile – 94,2 pkt, a następnie Węgry, Turcja i Słowacja. Także Estonia i Grecja plasują się wysoko. Kraje Europy kontynentalnej znane z aktywnej polityki gospodarczej, np. Niemcy (7 miejsce) czy Austria (8), także zajmują wysokie pozycje. Po drugiej stronie modelu są Dania – kraj przedsiębiorców i osób, które pozytywnie patrzą na zaangażowanie sektora prywatnego, Wielka Brytania, Norwegia, Włochy (kraj mikroprzedsiębiorców), Słowenia i Japonia. Polska zajmuje 10 miejsce – jest bliżej kultury socjaldemokratycznej z istotniejszą rolą wielkich korporacji, spółek skarbu państwa i aktywnej polityki gospodarczej rządu. 40 proc. Polaków uważa, że państwowa własność przedsiębiorstw jest lepsza od prywatnej, odmiennego zdania jest 27 proc. Podobnie do Polaków rynek oceniają Czesi. Najbardziej liberalni z dawnego bloku wschodniego są Słowacy i Łotysze (patrz WYKRES 23).

Według typologii opracowanej przez Geerta Hofstede Polacy mają większą niż przeciętnie skłonność do unikania niepewności. Dominującą cechą kulturową jest potrzeba pisanych i niepisanych zasad: regulaminów, przepisów i wzorców zachowań. Gdy ich brakuje, Polacy czują się niepewnie i rzadko podejmują inicjatywę – dotyczy to zarówno pracowników, jak i urzędników. Pod tym względem polska kultura jest zbliżona do innych krajów regionu, w tym Rosji. W państwach Europy Zachodniej kultura sprzyja raczej podejmowaniu działań niestandardowych i swobodnej współpracy – sztywne zasady są wprowadzane, tylko gdy są przydatne (patrz WYKRES 24).

Ponadto Polacy są przywiązani do hierarchii. Chętniej akceptują nierówną dystrybucję władzy; wolą, gdy jest ona skupiona w jednym ośrodku. Polscy pracownicy oczekują, że polecenia będą płynąć z góry. Pod tym względem polska kultura wyraźnie różni się od zachodniej, zwłaszcza anglosaskiej i skandynawskiej. Podobne rozumienie hierarchii mają natomiast Francuzi i Belgowie. Z kolei Słowacy, Rosjanie i Rumuni mają najbardziej zhierarchizowane kultury w Europie. Kultura Polaków jest bardzo specyficzna – najbliższe im do Portugalczyków i Greków, choć podobieństwa są tylko częściowe. Polakom brakuje elastyczności, od współpracy wolą współzawodnictwo, a normy postępowania tłumią innowacyjność.

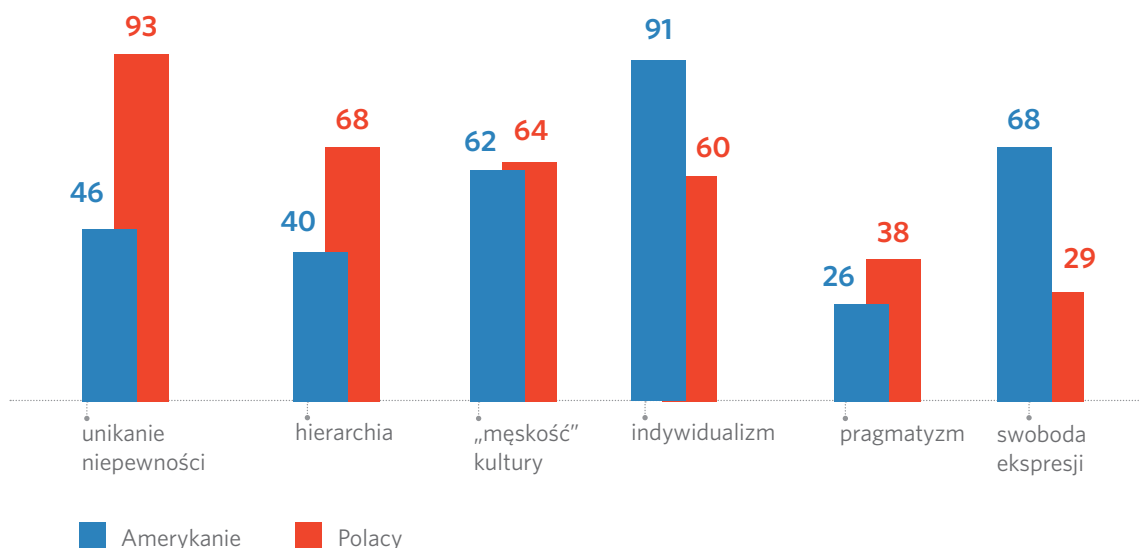
Podsumowanie: polski partykularyzm

Co wyróżnia naszą gospodarkę na tle innych gospodarek kapitalistycznych świata?

- » Duża liczba spółek skarbu państwa, co stawia Polskę wśród najbardziej etatystycznych krajów rozwiniętych
- » Duża waga inwestycji zagranicznych
- » Relatywnie niewielka wielkość firm (mikrofirmy)
- » Egalitaryzm edukacji przy stosunkowo niskich wynikach nauki
- » Niski poziom uzwiązkowienia
- » Duża rola instytucji publicznych w zatrudnieniu (w ochronie zdrowia, szkolnictwie i agencjach publicznych)
- » Dość liberalne zasady opodatkowania pracy
- » Etatystyczne oczekiwania społeczeństwa wobec roli państwa w gospodarce
- » System wyborczy premiujący większe partie i ograniczający rolę mniejszych ugrupowań
- » Niewielka skłonność do ryzyka i przywiązanie do hierarchii, normy postępowania tłumiące innowacyjność

WYKRES 24. CECHY KULTUROWE POLAKÓW I AMERYKANÓW (PKT)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Hofstede Centre.



Kierunki polityki gospodarczej Polski w ocenie obywateli i ekspertów

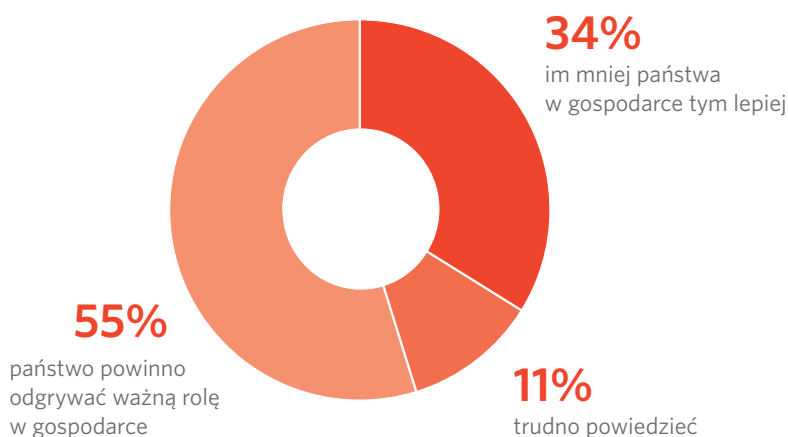
Jakiej polityki gospodarczej chcą obywatele?

Według Eurobarometru wiosną 2016 r. Polacy najbardziej obawiali się bezrobocia (34 proc.), o wysokość emerytur, dostęp do opieki zdrowotnej oraz pogorszenie się stanu finansów publicznych (20 proc.). Zdecydowanie mniej obaw wzbudzała jakość systemu edukacji czy skala przestępczości (4 proc.).¹ W październiku 2016 r. niemal 60 proc. ankietowanych uważało, że im i ich rodzinom żyje się dobrze, 33 proc. – przeciętnie, a tylko 7 proc. – źle. Pogorszenia sytuacji gospodarczej obawia się 20 proc., a poprawy spodziewa się 25 proc. badanych. 58 proc. ankietowanych uważa, że w najbliższym czasie ich poziom życia się nie zmieni.²

W Polsce wyraźniej niż w innych krajach Unii Europejskiej artykułowana jest potrzeba silnego państwa – chce go 80 proc. ankietowanych. Większy odsetek jest tylko wśród mieszkańców Słowenii, a średnia europejska wynosi 65 proc.³ (patrz WYKRES 25).

WYKRES 25. POLACY CHCĄ ETATYZMU KTÓRA Z OPINII JEST PANU/PANI NAJBLIŻSZA?

Źródło: Opracowanie własne na podstawie CBOS.



W ocenie Polaków państwo opiekuńcze powinno zapewniać bezpłatną edukację oraz miejsca pracy – zarówno przez system pośrednictwa, jak i tworzenie miejsc pracy. Realizowane od 1988 r. badanie POLPAN pokazuje, że postawy społeczne Polaków są niezmiennie. W 2013 r. 94 proc. respondentów uważało, że państwo ma obowiązek pomagać najbardziej w zdobyciu wykształcenia. 84 proc. było zdania, że państwo powinno odpowiadać za zapewnienie pracy. 67 proc. badanych było przekonanych, że trzeba zmniejszać nierówności dochodowe, 64 proc., że należy pomagać emerytom i zwiększać ich dochody. 61 proc. chciało, by rząd regulował wynagrodzenia np. przez płacę minimalną. Jednocześnie tylko 25 proc. Polaków uważa, że różnice w dochodach są konieczne do normalnego funkcjonowania społeczeństwa i gospodarki (patrz WYKRES 26).

30 proc. badanych przez CBOS w 2016 r. uważa, że w ich okolicy trudno znaleźć jakąkolwiek pracę. Ponad połowa badanych jest zdania, że można znaleźć pracę, ale nie spełnia ona oczekiwań. Jednocześnie odnotowano rekordowo niskie poczucie zagrożenia bezrobociem – niemal 75 proc. pracujących deklaruje pewność zatrudnienia⁴. Ponad połowa bezrobotnych i 33 proc. zatrudnionych na etat rozważa emigrację zarobkową. To wciąż dużo, choć odnotowano znaczący spadek – w 2015 r. rozważało ją aż 44 proc. zatrudnionych na etat⁵. Jeśli chodzi o kulturę pracy – 57 proc. badanych potępia pracę „po godzinach” bez dodatkowego wynagrodzenia; jednocześnie pracować w ten sposób zdarzyło się co trzeciemu ankietowanemu⁶.

1 Eurobarometer (2016).

2 CBOS. (2016b).

3 Opracowanie własne na podstawie danych Europejskiego Sondażu Społecznego z 2014 r.

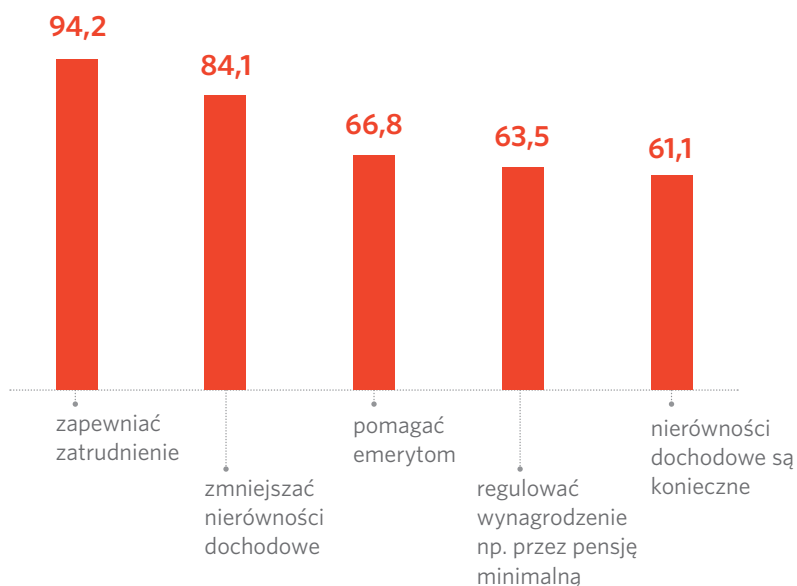
4 CBOS. (2016f).

5 Work Service. (2015).

6 CBOS. (2016a).

WYKRES 26. PAŃSTWO POWINNO REDYSTRYBUOWAĆ ŚRODKI ODSETEK POLAKÓW ZGADZAJĄCY SIĘ ZE STWIERDZENIAMI O ROLI PAŃSTWA

Źródło: Opracowanie własne na podstawie POLPAN 2013.



Polacy są interwencjonistami – popierają prowadzenie aktywnej polityki gospodarczej przez państwo w formie alokowania środków unijnych, programów rządowych czy specjalnych stref ekonomicznych. Ponadto 60 proc. ankietowanych uważa, że sektor prywatny powinien być stymulowany przez instytucje europejskie z ich środków⁷.

90 proc. Polaków uważa, że należy płacić podatki, gdy finansowane są z nich ważne cele i potrzeby społeczne – bezpieczeństwo, szkolnictwo, ochrona zdrowia. Zarazem aż 87 proc. ankietowanych twierdzi, że podatki są zbyt wysokie w stosunku do jakości usług publicznych zapewnianych przez państwo. 20 proc. ankietowanych uważa, że uchylanie się od płacenia podatków jest wyrazem życiowej zaradności⁸.

W pierwszym kwartale 2016 r. ankietowani twierdzili, polska gospodarka skorzysta na podwyższeniu minimalnej stawki godzinowej do 12 zł (45 proc.) oraz wprowadzeniu podatku bankowego (44 proc.). Z punktu widzenia dobrobytu społeczeństwa za korzystne postrzegane jest podwyższenie kwoty wolnej od podatku PIT (68 proc.) i opodatkowanie instytucji finansowych (46 proc.)⁹. Ponad 61 proc. ankietowanych jest za wprowadzeniem zakazu handlu w niedzielę, a 32 proc. jest temu pomysłowi przeciwna¹⁰.

Jakiej Polski chcą eksperci?

Co zrobić, żeby Polska rosła w siłę, a ludziom żyło się dostatniej? Jak dokonać drugiej po 1989 r.¹¹ znacznej korekty polskiej polityki gospodarczej, by zapewnić zrównoważony wzrost oraz sprawiedliwość społeczną?

Eksperti ze wszystkich stron ideowego spektrum zgadzają się co do deficytów polskiej gospodarki, do których zaliczają: utrwalenie formuły konkurencyjności międzynarodowej bazującej na niskich kosztach płacy i niskich cenach, niską innowacyjność oraz systematyczne narastanie długu publicznego¹². Głównym wyzwaniem jest uniknięcie pułapki średniego rozwoju – spowolnienia wzrostu gospodarczego, które sprawi, że nadrobienie dystansu gospodarczego do bardziej rozwiniętych gospodarek Unii Europejskiej będzie trudniejsze.

Inaczej rozkładają akcenty, jeśli chodzi o konkretne rozwiązania. Jednak zarówno gospodarczy liberałowie, jak i interwencjoniści wychodzą poza

mit „szklanych domów”, czyli marzenie o rewolucji ustrojowej opartej wyłącznie na rewolucji technicznej. Podkreślają za to wagę tzw. infrastruktury społecznej, potrzebę stymulowania wydatków na edukację, badania i rozwój oraz konieczność wspierania sektorów gospodarki z wyższymi wynagrodzeniami. Liberałowie kładą ponadto nacisk na zwiększanie aktywizacji zawodowej również w przypadku niskopłatnych prac.

Ciekawą dyskusję wywołał pomysł Polskiego Stowarzyszenia Marketingu SMB, które chce do szkół zawodowych wprowadzić klasy o profilu *call center*. Inicjatywę pozytywnie ocenił resort rozwoju, ale niektórzy eksperci i publicyści wyrażali obawy, że ten obszar usług zostanie wkrótce zautomatyzowany¹³. Z drugiej strony umiarkowani zwolennicy pomysłu przypominali, że w Polsce wciąż kształcą się pracowników górnictwa i energetyki, choć w tych zawodach jest przewidziana mniejsza liczba miejsc pracy niż w sektorze *call center*¹⁴.

7 Eurobarometer. (2016).

8 CBOS. (2016d).

9 CBOS. (2016c).

10 CBOS. (2016g).

11 Za pierwszą korektę można uznać reformy emerytalne i zdrowotne rządu Jerzego Buzka.

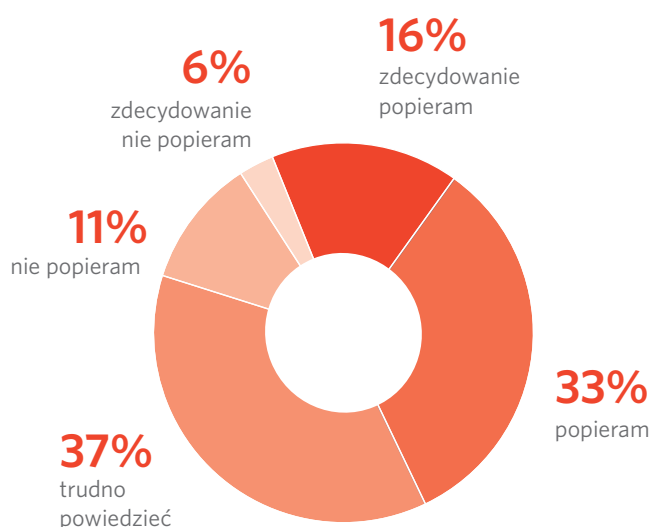
12 Hausner, J., Mazur, S. (red.) (2015).

13 Sikorski, M. (2016).

14 Mandel, A. (2016).

WYKRES 27. STOSUNEK POLAKÓW DO „PLANU MORAWIECKIEGO”

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych CBOS.



Polska socjalna, konkurencyjna, oparta na dialogu społeczeństwa i biznesu

Najszerzej dyskutowanym projektem polityki gospodarczej w Polsce jest „Strategia na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju” zwany **planem Morawieckiego**¹⁵. W marcu 2016 r. słyszało o nim 39 proc. ankietowanych, prawie co drugi z tej grupy udzielał mu poparcia, a połowa uważała, że dzięki jego realizacji Polska będzie krajem bogatszym i bardziej sprawiedliwym¹⁶. W ocenie badanych rozwój innowacyjnych firm jest najważniejszym filarem planu (46 proc.), na drugim miejscu znalazło się zwiększenie poziomu inwestycji (35 proc.), a na kolejnym reindustrializacja oraz specjalizacja polskiej gospodarki (33 proc.). Wicepremier Mateusz Morawiecki kładzie nacisk na wzmocnienie polskich firm i polskiego kapitału w epoce konkurencji globalnej, a także zabezpieczenie oszczędności obywateli. Popiera też odrodzenie formuły kompromisu w ramach Rady Dialogu Społecznego¹⁷ (patrz WYKRES 27).

Nowa polityka przemysłowa

Ekspert **Fundacji Gospodarki i Administracji Publicznej**¹⁸ rekomendują powrót do polityki przemysłowej, która powinna cechować się: skupieniem na wybranych sektorach gospodarki, zwłaszcza energetycznym, cyfrowym i zbrojeniowym; wykorzystaniem kapitałów finansowego i rzeczowego oraz kapitałów „miękkich” – ludzkiego i kulturowego. Według autorów w ten sposób zarysowana

polityka przemysłowa powinna być finansowana z oszczędności gospodarstw domowych i kapitału prywatnego, ponieważ kapitał zagraniczny nie jest zainteresowany przedsięwzięciami, które w długofalowej perspektywie wzmacniają potencjał wytwórczy danego kraju. W tej perspektywie państwo powinno mobilizować i wspierać uczestników gry gospodarczej, by tworzyli nowe rozwiązania przez komunikację, czyli rozbudowany dialog społeczny.

Wyselekcjonowane inwestycje zagraniczne i lepsza pozycja negocjacyjna pracowników

Badacze z **Instytutu Spraw Publicznych** w przywoływanym już raporcie „Amazon po polsku” konkludują, że celem powinno być rozwijanie sektorów z wyższymi wynagrodzeniami i wyższą produktywnością, zabieganie o wyselekcjonowane bezpośrednie inwestycje zagraniczne, szczególnie zakładające obecność w Polsce ośrodków naukowo-badawczych. Zwracają uwagę, że obecny kontekst gospodarczy, legislacyjny i kształt struktur dialogu społecznego umożliwiają inwestorom realizowanie modelu biznesowego, który polega na skrajnej optymalizacji efektywności pracy. W efekcie utrzymują się niskie pensje, a polska gospodarka tkwi w „pułapce średniego wzrostu”¹⁹. Pracownicy w Polsce powinni mieć większy dostęp do instytucji dialogu społecznego (m.in. dzięki związkom zawodowym), by negocjować warunki zatrudnienia i przestać potulnie przyjmować warunki pracodawców.

Publiczne wsparcie innowacyjności

Na niewykorzystany potencjał dialogu społecznego, który ma charakter zasady ustrojowej w przypadku płac i wynagrodzeń, układów zbiorowych czy podnoszenia kwalifikacji, uwagę zwraca również Krzysztof Jasiecki w raporcie **Instytutu Sobieskiego** „W jaki sposób państwo może wspierać rozwój gospodarczy”. W publikacji szczególną uwagę poświęcono infrastrukturze społecznej i instrumentalnym ramom rozwoju²⁰. Ponadto eksperci postulują większe zaangażowanie państwa we wspieranie innowacyjności (Marek Dietl²¹) oraz wykorzystanie potencjału polskiej diaspory w umiędzynarodowianiu polskich firm i promowaniu marki kraju (Antoni Fałkowski²²).

Rehabilitacja patriotyzmu gospodarczego

Analitycy **Klubu Jagiellońskiego** postulują wzmacnianie marek polskich produktów i dyskusję

15 Ministerstwo Rozwoju. (2016).

16 CBOS. (2016e).

17 Chrabota, B., Jabłoński, P. (2016).

18 Hausner, J., Mazur, S. (red.) (2015).

19 Owczarek, D., Chełstowska, A. (2016).

20 Kędzierski, M. (red.) (2015).

21 Tamże.

22 Tamże.

o specjalnych strefach ekonomicznych. Zwracają szczególną uwagę na sposoby mierzenia korzyści, jakie przedsiębiorstwa przynoszą gospodarce narodowej²³. Remedium na peryferyzację polskiej gospodarki ma być troska i społeczny szacunek dla przedsiębiorców, którzy przynoszą gospodarce wysoką wartość dodaną i płacą podatki. Pracownicy zaś otrzymują przyzwoite pensje, które pozwalają na zaspokojenie podstawowych potrzeb, stymulowanie gospodarki zakupami, a także rozwijanie perspektyw zawodowych i prywatnych, zwłaszcza założenia rodziny. Podstawą polityk innowacyjności powinno być rozszerzenie katalogu zachęt dla przedsiębiorców, którzy ponoszą nakłady na działalność badawczo-rozwojową, szczególnie poprzez system ulg podatkowych²⁴.

Sektory kreatywne motorem rozwoju

Z nazwiskiem **Jerzego Hausnera**²⁵ kojarzymy m.in. ideę rozwoju sektorów kreatywnych, tzn. wykorzystania potencjału kultury polskiej i kreatywności obywateli jako recepty na wyjście z „rozwojowego dryfu”²⁶. Nowoczesna polityka rozwoju zakłada, że rynek jest instytucją społeczną, a nie tylko obszarem konkurencji opartej na zasadzie niewidzialnej ręki. Społeczeństwo i kultura są nie tylko instytucjami pośredniczącymi, ale tworzącymi warunki sprawnego funkcjonowania państwa i rynku. Wyzwaniem jest zatem wzmocnienie potencjału kreatywnego w innowacyjnej i konkurencyjnej gospodarce, opartej w dużej mierze na sektorach nowych technologii i wykorzystującej potencjał cyfryzacji.

Waga cyfryzacji dla rozwoju Polski

W raporcie „Polska 2030. Wyzwania rozwojowe”²⁷ pod redakcją **Michała Boniego** eksponowane miejsce zajmuje rozwój kapitału intelektualnego oraz wzrost kapitału społecznego. W „zielonej księdze” rządu PO rozważano, w jaki sposób przechodzić od klasycznego państwa opiekuńczego do państwa zorientowanego na pracę, jak zmieniać politykę społeczną z wyrównującej dochody na wyrównującą szanse. Pisano również o wadze rozwoju sektora nowych technologii cyfryzacji Polski. Cyfryzacja jest również bazą planu Morawieckiego, co podkreśla Minister Cyfryzacji Anna Streżyńska. W raporcie „Polska cyfrowa”²⁸ kładzie ona nacisk na rozwój branży telekomunikacyjnej za pomocą pobudzenia inwestycji i likwidacji barier inwestycyjnych, skoordynowane inwestycje ze środków publicznych (np. na budowę nowoczesnych sieci szerokopasmowych na obszarach zagrożonych wykluczeniem cyfrowym), zwiększenie korzyści konsumentów (np. poprzez wdrożenie skutecznych narzędzi mediacyjnych i arbitrażowych),

wprowadzenie nowych regulacji dla telekomunikacji i mediów (m.in. budowę mediów publicznych niezależnych od środowisk biznesowych i politycznych), a także konsolidację sieci komunikacyjnych.

Zwiększanie wydajności sektora usług

Ekspert **Forum Obywatelskiego Rozwoju** w raporcie „Następne 25 lat. Jakie reformy gospodarcze musimy przeprowadzić by dogonić Zachód”²⁹ proponują kontynuację kursu wolnorynkowego. Według nich należy skupić się na wzroście wydajności pracy i kapitału. Autorzy opracowania zauważają, że w porównaniu z ostatnim ćwierćwieczem, trudno osiągnąć skokowy wzrost wydajności przez dalszą zmianę sektorową gospodarki (z sektorów o niskiej wydajności do wysokiej). Należy zwiększyć wydajność w sektorze usług rynkowych, szczególnie mikroprzedsiębiorstw. Ekspert FOR podkreślają, że należy inwestować w edukację, badania i rozwój, by adaptować się do nowych technologii rozwijanych poza Polską. Są bardziej pesymistyczni niż eksperci z innych think thanków – przewidują, że rodzime wynalazki nie staną się znaczącym źródłem innowacji w Polsce. Uproszczenie systemu podatkowego i zmniejszenie obciążeń administracyjnych są według nich kluczowe dla wzrostu nakładów przedsiębiorstw na inwestycje. Postulują również dalszą prywatyzację firm państwowych oraz deregulację. Za szczególnie groźne dla wzrostu uważają obniżenie wieku emerytalnego.

Wtórą im eksperci **Konfederacji Lewiatan**, którzy postulują podwyższenie wieku emerytalnego do 67 lat dla mężczyzn i kobiet. W raporcie o jakości rynku pracy w Polsce³⁰ rekomendują zwiększenie atrakcyjności podejmowania pracy na niskopłatnych stanowiskach pracy poprzez obniżenie tzw. klina podatkowego i racjonalizację obciążeń związanych z zatrudnianiem pracowników. Są zwolennikami elastycznych form zatrudnienia. Potencjał państwa dostrzegają w rozwijaniu partnerstw publiczno-prywatnych w zakresie aktywizacji zawodowej.

Na sam koniec warto też wspomnieć o **Fundacji Kaleckiego** postulującej większą rolę państwa w kreowaniu polityki gospodarczej, a także o środowisku **Krytyki Politycznej** promującej model socjaldemokratyczny oraz **Fundacji Republikańskiej**, **Centrum im Adama Smitha** i **Warsaw Enterprise Institute** opowiadających się za mniejszą interwencją państwa w gospodarkę. Wszystkie wymienione w tekście instytucje mają mniejszy lub większy wpływ na debatę o polityce gospodarczej rządu, ale jej ostateczny kształt wynika z wielu czynników, które opisaliśmy we wcześniejszych rozdziałach raportu.

23 Geodecki, T. (2016).

24 Miarkowski, A. (2016).

25 Hausner, J., Karwińska, A., Purchla, J. (2013).

26 Hausner, J., Karwińska, A., Purchla, J. (2016).

27 Boni, M. (red.). (2009).

28 Streżyńska, A., Szubert, K. (2015).

29 Łaszek, A. (red.) (2015).

30 Baczewski, G. (2016).

Bibliografia

- Acemoglu, D., Robinson, J. (2012). *Why nations fail: The origins of power, prosperity, and poverty*. Crown Business.
- Albert, M. (1994). *Kapitalizm kontra kapitalizm*. Kraków: Signum.
- Amable, B. (2003). *The diversity of modern capitalism*. Oxford University Press.
- Amable, B., Azizi, K. (2011). *Varieties of Capitalism and Varieties of Macroeconomic Policy Are Some Economies More Procyclical Than Others?* Köln: Max-Planck-Institut für Gesellschaftsforschung. Pobrane z: http://www.mpifg.de/pu/mpi-fg_dp/dp11-6.pdf (dostęp: 1 grudnia 2016 r.).
- Arak, P. (2016). *Jak naprawić klin podatkowy w Polsce*, Warszawa: Polityka Insight.
- Baczewski, G. (2016). *Rekomendacje na rzecz poprawy funkcjonowania rynku pracy w Polsce*. Warszawa: Konfederacja Lewiatan.
- Barro, R., Sala-i-Martin X. (2003). *Economic Growth*. MIT Press.
- Beyer, J. (2001). „One best way” or oder Varietät? Strategien und Organisationsstrukturen von Großunternehmen im Prozess der Internationalisierung. *Soziale Welt*, 7–28.
- Bohle, D., Greskovits, B. (2007). Neoliberalism, embedded neoliberalism and neocorporatism: Towards transnational capitalism in Central-Eastern Europe. *West European Politics*, 30(3), s. 443–466.
- Bohle, D., Greskovits, B. (2012). Capitalist diversity on Europe's periphery. Cornell University.
- Boni, M. (red.). (2009). *Polska 2030: wyzwania rozwojowe*. wyd.cyt.
- Borowski J., Maszczyk, P., & Olipra, J. (2015). *Modele kapitalizmu a zmienność wzrostu gospodarczego w wybranych krajach OECD*. *Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach* nr 213.
- Bowker, G. C., Star, S. L. (2000). *Sorting things out: Classification and its consequences*. MIT Press.
- Boyer, R., Uemura, H., & Isogai, A. (2013). *Diversity and transformations of Asian Capitalisms*. Routledge.
- Casey, T. (2009). Mapping Stability and Change in European Capitalisms. *European Journal of Political Research* Vol. 7/2.
- CBOS (2016a). *Etyka pracownicza*. Komunikat z badań.
- CBOS (2016b). *Nastroje społeczne w październiku*. Komunikat z badań.
- CBOS (2016c). *Opinia publiczna o nowych rozwiązaniach z zakresu polityki społeczno-gospodarczej*. Komunikat z badań.
- CBOS (2016d). *Postawy wobec płacenia podatków*. Komunikat z badań.
- CBOS (2016e). *Recepcja planu na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju*. Komunikat z badań.
- CBOS (2016f). *Stosunek do państwa*. Komunikat z badań.
- CBOS (2016g). *Zakaz handlu w niedzielę*. Komunikat z badań.
- Clark, W. R. (2009). *Capitalism, not globalism: capital mobility, central bank independence, and the political control of the economy*. University of Michigan Press.
- Crouch, C. (2005). Models of capitalism. *New Political Economy*, 10(4), 439–456.
- Davis, K. (2012). *Governance by indicators: global power through classification and rankings*. Oxford University Press.
- Esping-Andersen, G. (2013). *The three worlds of welfare capitalism*. John Wiley & Sons.
- Eurobarometer (2016). *Standard Eurobarometer Spring 2016*.
- GazetaPrawna.pl (2016). *Prezydent: Społeczna gospodarka rynkowa nowoczesnego państwa oznacza sprawiedliwy podział dóbr*. „Gazeta Prawna” 19.05.2016 Pobrano z: http://www.gazetaprawna.pl/artykuly/945294,prezydent-spoleczna-gospodarka-rynkowa-nowoczesnego-panstwa-oznacza-sprawiedliwy-podzial-dobr.html?test_login=prod (dostęp: 1 grudnia 2016 r.).
- Geodecki, T. (2016). *Wpływ kapitału. Jak mierzyć korzyści, które przedsiębiorstwo przynosi polskiej gospodarce? Raport 2/2016*. Kraków: Centrum Analiz Klubu Jagiellońskiego.
- Hall, P. A., Soskice, D. (red.). (2001). *Varieties of capitalism: The institutional foundations of comparative advantage*. OUP Oxford.
- Hall, P.A., Soskice, D. (2001). *An introduction to varieties of capitalism*. *Varieties of capitalism: the institutional foundations of comparative advantage*. Oxford University Press.
- Hampden-Turner, C., Trompenaars, A. (1993). *The seven cultures of capitalism: Value systems for creating wealth in the United States, Japan,*

Germany, France, Britain, Sweden, and the Netherlands. Doubleday.

Hausner, J. (red.). (2016) *Kultura i rozwój. Analizy, rekomendacje, studia przypadków*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.

Hausner, J., Karwińska, A., & Purchla, J. (red.). (2013). *Kultura a rozwój*. Warszawa: Narodowe Centrum Kultury.

Hausner, J., Mazur, S. (red.). (2015). *Państwo i My. Osiem grzechów głównych Rzeczypospolitej*. Kraków: Fundacja Gospodarki i Administracji Publicznej.

Hofstede, G. (2001). *Culture's Consequences: Comparing Values, Behaviors, Institutions, and Organizations Across Nations*. Thousand Oaks CA: Sage Publications; G. Hofstede, G. J. Hofstede & M. Minkov (2010). *Cultures and Organizations: Software of the Mind*. McGraw-Hill.

Hofstede, G. (2016). Country comparison, Pobrano z: <https://geert-hofstede.com/countries.html> (dostęp: 30 listopada 2016 r.).

House, R.J., Hanges, P.J., Javidan, P. & Dorfman, W. (2003). *Culture, Leadership, and Organizations. The GLOBE Study of 62 Societies*. Sage Publishing.

Chang, H.-J. (2013). *23 rzeczy, których nie mówią ci o kapitalizmie*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.

Chrabota, B., Jabłoński, P. (2016). Morawiecki: Ekonomia ma służyć obywatelom, „Rzeczpospolita” 22.11.2015 (dostęp: 30 listopada 2016 r.).

Jan Paweł II (1991). Centesimus annus. Pobrano z: http://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/en/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_01051991_centesimus-annus.html (dostęp: 1 grudnia 2016 r.).

Jasiecki, K. (2013). *Kapitalizm po polsku: między modernizacją a peryferiami Unii Europejskiej*. Warszawa: Instytut Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk.

Jasiecki, K. (2014). Polityka publiczna wobec kapitału zagranicznego. Kapitalizm zależny? Studia z Polityki Publicznej/Szkoła Główna Handlowa, (4 (4)), 9–37. Por. Romanowska, E. (2016). Wyłaniający się w Polsce model kapitalizmu w świetle typologii odmian kapitalizmu Bruna Amable'a. *Ekonomista*, (3), 338–363.

Jasiecki, K. (2015). Nowe oblicze polskiego kapitalizmu? *Zoon Politikon* 6/2015, s. 10–41.

Jessop, B. (2011). Rethinking the diversity and variability of capitalism. *Capitalist diversity and diversity within capitalism*, 151, 209.

Kędzierski, M. (red.). (2015). *W jaki sposób państwo może wspierać rozwój gospodarczy*. Warszawa: Instytut Sobieskiego.

Kiczka, K. (2014). Europeizacja społecznej gospodarki rynkowej w Polsce, *Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu* 372. Pobrano z: http://www.dbc.wroc.pl/Content/27545/Kiczka_Europeizacja_spoleczna_gospodarki_rynkowej.pdf (dostęp: 1 grudnia 2016 r.).

Korwin-Mikke, J. (2016). Korwin-Mikke w 5 punktach przekonuje o wyższości monarchii

nad demokracją. „Wprost” 24.10.2016. Pobrano z: <https://www.wprost.pl/kraj/10028153/Korwin-Mikke-w-5-punktach-przekonuje-o-wyzszości-monarchii-nad-demokracją.html> (dostęp: 1 grudnia 2016 r.).

Kosikowski, C. (red.), *Zasady ustroju społecznego i gospodarczego w procesie stosowania Konstytucji*, Warszawa 2005; Biernat, S. (red.) (2013). *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w pierwszych dekadach XXI wieku wobec wyzwań politycznych, gospodarczych i społecznych*. Warszawa: Wydawnictwa Trybunały Konstytucyjnego.

La Porta, R., Lopez-de-Silanes, F., & Shleifer, A. (2002). Government ownership of banks. *The Journal of Finance*, 57(1), 265–301.

Łaszek, A., Trzeciakowski, R. (2016). Komunikat FOR: Dług publiczny jawny i ukryty to razem ponad 4 bln zł! Forum Obywatelskiego Rozwoju. Pobrano z: http://www.dlugpubliczny.org.pl/wp-content/uploads/2016/08/Komunikat_FOR-D%C5%82ug_publiczny_jawny_i_ukryty_to_razem_ponad_4_bln_z%C5%82.pdf (dostęp: 7 grudnia 2016 r.).

Łaszek, A. (red.) (2015). Następne 25 lat. Jakie reformy gospodarcze musimy przeprowadzić by dogonić Zachód. Warszawa: Forum Obywatelskiego Rozwoju.

Mandel, A. (2016). W szkołach klasy o profilu call-center. Są bardziej potrzebne niż klasy dla przyszłych górników. „Rzeczpospolita” 27.11.2016 <http://www.rp.pl/Rynek-pracy/311279993-W-szkolach-klasy-o-profilu-call-center-Sa-bardziej-potrzebne-niz-klasy-dla-przyszlych-gornikow.html#ap-1> (dostęp: 30 listopada 2016 r.).

Maszczyk, P. (2015). Ewolucja modelu kapitalizmu w Polsce. Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy. Nr 41. 1/2015.

Maszczyk, P. (2016). Przegląd literatury analizującej możliwe sposoby kształtowania instytucjonalnego otoczenia „systemu zabezpieczenia społecznego”, ze szczególnym uwzględnieniem publikacji dotyczących krajów Europy Środkowo-Wschodniej (manuskrypt).

Miarkowski, A. (2016). Ulżyć innowacjom. Uwagi do projektu zmian w uldze podatkowej na działalność badawczo-rozwojową. Analiza 2/2016. Kraków: Centrum Analiz Klubu Jagiellońskiego.

Ministerstwo Rozwoju (2016). *Strategia na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju*. Warszawa: MR. Pobrano z: https://www.mr.gov.pl/media/23749/SOR_29072016-projekt.pdf (dostęp: 1 grudnia 2016 r.).

Ministerstwo Rozwoju. (2016). Plan na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju. Pobrano z: https://www.mr.gov.pl/media/14840/Plan_na_rzecz_Odpowiedzialnego_Rozwoju_prezentacja.pdf (dostęp: 30 listopada 2016 r.).

Molina, O., Rhodes, R. (2005). Conflict, complementarities and institutional change: Reforming production and protection systems in mixed mar-

ket economies. Annual meeting of the American Political Science Association, Washington, DC.

Musacchio, A., Lazzarini, S. (2013). *Leviathan Evolving: New Varieties of State Capitalism in Brazil and Beyond*. Cambridge, MA: Harvard Business School.

Nölke, A., Vliegenthart, A. (2009). Enlarging the varieties of capitalism: The emergence of dependent market economies in East Central Europe. *World politics*, 61(04), s. 670–702.

NSZZ „Solidarność” (1981). Statut. Uchwała programowa z aneksem. Dokumenty Zjazdu. Gdańsk: Biuro Informacji Prasowej Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Pobrano z http://www.wszeczna.solidarnosc.org.pl/?page_id=2569 (dostęp: 1 grudnia 2016 r.)

OECD (2014). The size and sectoral distribution of SOEs in OECD and partner countries, Pobrano z: <http://www.oecd.org/daf/ca/size-sectoral-distribution-soes-oecd-partner-countries.htm> (dostęp: 30 listopada 2016 r.).

Ostry, J. D., Loungani, P., Furceri, D. (2016). Neo-liberalism: Oversold? w: *Finance & Development*. June 2016, Vol. 53, No. 2. Pobrane z: <http://www.imf.org/external/pubs/ft/fandd/2016/06/ostry.htm> (dostęp: 7 grudnia 2016 r.).

Owczarek, D., Chelstowska, A. (2016). *Amazon po polsku. Warunki pracy i stosunki z pracownikami*. Warszawa: Instytut Spraw publicznych, s. 92.

PAP (2014). Balcerowicz: bez kapitalizmu nie ma demokracji. „Gazeta Wyborcza” 18.12.2014. Pobrano z: http://wyborcza.pl/1,91446,17155785,Balcerowicz_bez_kapitalizmu_nie_ma_demokracji.html#ixzz4Pz6jq7an (dostęp: 1 grudnia 2016 r.).

Pirenne, H. (1914). The Stages in the Social History of Capitalism. In: *The American Historical Review*. Vol. 19/3. Oxford University Press.

Sandel, M. (2013). *Sprawiedliwość*. Warszawa: Kurhaus Publishing.

Shonfield, A. (1965). Modern Capitalism; the changing balance of public and private power (No. 04; HC59, S4.).

Schmidt, V. A. (2002). *The futures of European capitalism*. Oxford University Press.

Schmitter, P., Todor, A. (2012). *Varieties of Capitalism and Types of Democracy*. w: Ido, M. (2012) *Varieties of Capitalism, Types of Democracy and Globalization*. Routledge. Pobrane z: <http://www.eui.eu/Documents/DepartmentsCentres/SPS/Profiles/Schmitter/PCSVoicesofCapitalism.pdf> (dostęp: 1 grudnia 2016 r.).

Sikorski, M. (2016). Polskie szkoły chcą kształcić przyszłych pracowników call center. I to niestety nie jest żart. „Antyweb” 21.04.2016 <http://antyweb.pl/klasy-o-profilu-pracownik-call-center/> (dostęp: 30 listopada 2016 r.).

Stiglitz, J. (2010). *Freefall. America. Free Markets and the Sinking of the World Economy*. Nowy Jork: W.W. Norton&Company.

Streżyńska, A., Szubert, K. (2015). *Polska Cyfrowa*. Pobrano z: <http://raportpolskacyfrowa.gr8.com/> (dostęp: 30 listopada 2016 r.).

Wallerstein, E. (2007). *Analiza systemów–światów*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog.

Work Service (2015). *Migracje zarobkowe Polaków IV*.

World Bank (2016). *Doing Business 2017: Equal Opportunity for All*. Washington: World Bank. Pobrano z: <http://www.doingbusiness.org/> (dostęp: 1 grudnia 2016 r.).

World Bank. (2016). How does the World Bank classify countries. Pobrano z: <https://datahelpdesk.worldbank.org/knowledgebase/articles/378834-how-does-the-world-bank-classify-countries> (dostęp: 1 grudnia 2016 r.).

World Economic Forum (2016). *The Global Competitiveness Report 2015–2016*. Pobrano z: http://www3.weforum.org/docs/gcr/2015-2016/Global_Competitiveness_Report_2015-2016.pdf (dostęp: 1 grudnia 2016 r.).

Zespół Doradców Strategicznych PRM (2008). *Polska 2030. Wyzwania rozwojowe*. Warszawa: Kancelaria Prezesa Rady Ministrów. Pobrano z: https://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/_public/1_NOWA%20STRONA/Aktualnosci/seniorzy/badania%20aktywne%20starzenie/pl_2030_wyzwania_rozwojowe.pdf (dostęp: 1 grudnia 2016 r.).



Wiedza szyta na miarę

Polityka Insight oferuje usługi analityczne na zamówienie. Nasi eksperci zbadają interesujący Cię temat i odpowiedzą na Twoje pytania.

Więcej na: www.research.politykainsight.pl



PREZENTACJE TEMATYCZNE

Briefujemy zarządy firm i banków na temat sytuacji politycznej, perspektyw gospodarczych i otoczenia regulacyjnego.



ANALIZY I RAPORTY

Wykonujemy badania ilościowe i jakościowe, zawsze zorientowane na użyteczność dla zamawiającego. Przygotowujemy kilkustronicowe analizy.



SPOTKANIA EKSPERCKIE

Wspólnie z partnerami organizujemy okrągłe stoły lub śniadania eksperckie na wybrany temat – ze starannymi dobranymi uczestnikami.